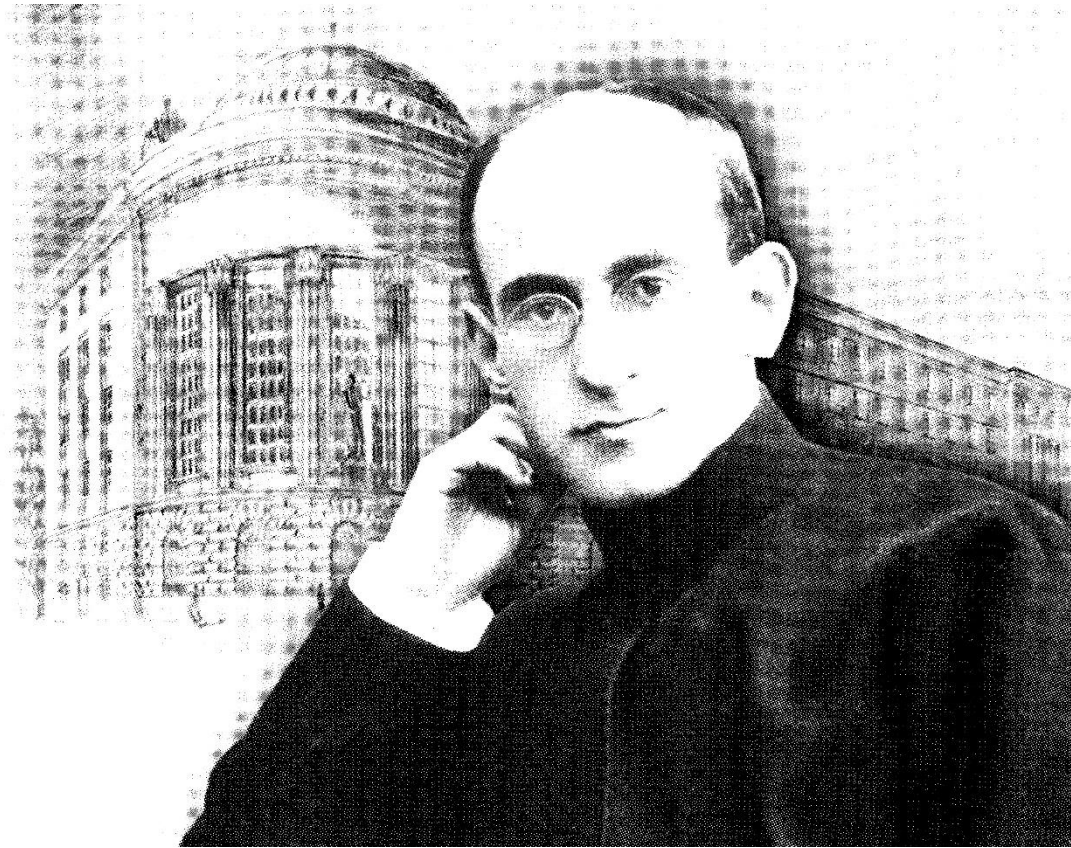


Historia Związku Młodzieży Przemysłowej i Rękodzielniczej



Mieczysław Kuznowicz oddelegowany przez przełożonego zakonnego księdza Włodzimierza Ledóchowskiego do pracy wychowawczej w kwietniu 1906 roku¹ przekształcił „Opiekę św. Stanisława Kostki nad Terminatorami” w organizację prawną w formie zrzeszenia. Opracował pierwszy statut, który z dniem 15 listopada 1906 roku reskryptem Namiestnictwa we Lwowie uzyskał zatwierdzenie zrzeszenia pod nazwą Związek Młodzieży Przemysłowej i Rękodzielniczej pod wezwaniem św. Stanisława Kostki² w Krakowie.

¹ M. Kuznowicz rozpoczynał od skromnej kwoty 10 koron oraz 17 chłopców, którzy zapisali się do Związku. Zob. Związek Młodzieży Przemysłowej i Rękodzielniczej i Dom Piotra Skargi w Krakowie (bez autora), art. cyt., s. 3.

² M. Kuznowicz po kilku miesiącach prowadzenia zajęć wychowawczych zanotował w pamiętniku, że w pracy z terminatorami wielokrotnie doznawał opieki św. Stanisława Kostki, dlatego obrał go sobie za patrona i opiekuna pracy z młodzieżą (Zob. Mieczysław Kuznowicz, Pamiętniki, AP nr sygn. 1700-VI, s. 146). Z kolei w artykule na łamach „Związkowca” podkreślono w osobie św. Stanisława Kostki wzór godny do naśladowania: „Święty Stanisław nie odznaczał się jako wódz, ani jako myśliciel, ale odznaczył się jako człowiek-chrześcijanin. Najwyższa cecha ludzkości, najdonioślejsza wartość życia ludzkiego, mianowicie ludzkość, podniesiona do stanu nadprzyrodzonego, osiągnęła w św. Stanisławie jeden z najdoskonalszych wyrazów”. Zob. Nasza rocznica (bez autora), „Związkowiec” VIII(1934)9-10-11, s. 1; także: Naszemu Patronowi w hołdzie (bez autora), „Związkowiec” XI(1937)12, s. 12-14.

Struktura założonego przez M. Kuznowicza Związku zgodnie z wyakcentowaniem podmiotowego charakteru wychowania od strony organizacyjnej miała charakter samorządowy. Informacja ta jest ważna, bo wyjaśnia, dlaczego w koncepcji wychowawczej Kuznowicza system organizacyjny odgrywał bardzo istotną rolę. „Forma organizacyjna – pisał Kuznowicz – w pracy nad młodzieżą rękodzielniczą i przemysłową ma być oparta o samorząd młodzieży połączony ze współpracą starszych obywateli danej miejscowości”³. W tej kwestii można przyjąć, że Kuznowicz czerpał natchnienie dla swych koncepcji z encykliki „Rerum novarum” papieża Leona XIII. W encyklice bowiem papież podkreślał między innymi ważność tworzenia organizacji dla dobra człowieka i społeczeństwa⁴. Można też uznać, że preferowana przez Kuznowicza koncepcja pedagogiki personalistycznej sprzyjała postrzeganiu zorganizowanej formy wychowania jako istotnego środowiska wychowawczego tworzonego dla ludzi i przez należących do niej członków.

Dobre funkcjonowanie organizacji, czyli środowiska wychowawczego, Kuznowicz uważał za skuteczną formę w procesach kształcenia i wychowania człowieka. Jego zdaniem udział młodego człowieka jako podmiotu działającego w życiu zorganizowanej społeczności w sensie zasadniczym przyczynia się do jego usamodzielnienia i uspołecznienia. Uważał też, że ta forma wychowania będzie pomagać wychowankowi w przygotowaniu się do wypełniania zadań w dorosłym życiu. Był przekonany, że młodzież, która uczestniczy w życiu organizacji posiadającej własny samorząd ma ułatwione nabywanie umiejętności podejmowania decyzji, czy też realizowania codziennych zadań. Twierdził przy tym, że zorganizowane życie wyzwala pragnienie doskonalenia siebie, umożliwia rozwijanie inicjatyw i aktywnego zaangażowania się w sprawy innych, a wreszcie uczy okazywania im należnego szacunku. Dlatego też sądził, że poprzez pełnione funkcje związkowe młodzież może się uczyć przedsiębiorczości, samodzielności, odpowiedzialności, jak również kształtować własny charakter oraz ożywiać w sobie poczucie godności i wartości.

³ Ks. M. Kuznowicz TJ, *Wytyczne drogi pracy nad polską młodzieżą rękodzielniczą i przemysłową*, dz. cyt., s. 8; tenże, *W sprawie patronaży i samorządu młodzieży rękodzielniczej robotniczej*, Kraków 1911, s. 7 i n.

⁴ Ks. M. Kuznowicz, *W sprawie pracy w rozstrzygającym okresie*, dz. cyt., s. 12; także: Leon XIII, Encyklika „Rerum novarum”. O kwestii robotniczej Wydawnictwo Wrocławskiej Księgarni Archidiecezjalnej, Wrocław 1996, s. 39 i n.

Wzorem dla pracy wychowawczej Kuznowicza były osiągnięcia społecznika niemieckiego księdza Adolfa Kolpinga, twórcy i organizatora związków czeladników w Niemczech oraz w innych krajach. Może o tym świadczyć referat jaki Kuznowicz wygłosił podczas kursu duszpasterskiego w Warszawie w 1929 roku. Przywołał wtedy postać A. Kolpinga, wyjaśniając, że praca Kolpinga zmierzała do „ratowania i utrzymania majstrów rzemieślniczych” i przyczyniła się do zorganizowania młodzieży czeladniczej lub fabrycznej, oraz że odegrała istotną rolę w rozwijaniu życia katolickiego. Nie sposób, kontynuował Kuznowicz, aby na zbliżoną w ówczesnej Polsce liczbę ludności do ludności niemieckiej (dwadzieścia milionów) istniało u nas zaledwie kilka stowarzyszeń czeladniczych, a uczniowie (terminatorzy) przygotowujący się do zawodu albo nie byli zorganizowani, albo należeli do stowarzyszeń o niewłaściwych i rozbieżnych programach. Z takiego postrzegania działalności Kolpinga można przypuszczać, że jego zapał i twórcze dzieło inspirowały Kuznowicza do podobnego poświęcenia się pracy wychowawczej i do założenia – na wzór Kolpinga – organizacji młodzieżowej.

Do zasadniczych zadań założonego przez Mieczysława Kuznowicza Związku Młodzieży Przemysłowej i Rękodzielniczej należało otoczenie młodzieży należytą troską wychowawczą oraz umożliwianie jej odpowiedniego wykształcenia i zapewnienia rozwoju pod względem religijnym, intelektualnym, materialnym, zawodowym. Te cele i zadania zostały sformułowane i umieszczone w samym statucie Związku dla terminatorów wypracowanym przez Kuznowicza. W statucie między innymi czytamy, że celem Związku jest „wyrabianie i wychowywanie swoich członków pod względem duchowym, oświatowym, społecznym, fizycznym i wyszkolenia zawodowego”⁵. Ponadto zabiegano o zapewnienie młodzieży uczciwej rozrywki opartej na respektowaniu zasad katolickich i narodowych. Powyższe cele i zadania wychowawcze miały służyć rozwojowi osoby poprzez umożliwianie jej pogłębiania wiedzy ogólnej i zawodowej oraz przygotowywanie się do rzetelnego i świadomego życia obywatelskiego opartego na zasadach wiary katolickiej⁶. Trzeba podkreślić, że Związek

⁵ Statut Związku Młodzieży Przemysłowej i Rękodzielniczej pod wezwaniem św. Stanisława Kostki w Krakowie, dz. cyt., s. 3.

⁶ Jak podano na łamach czasopisma związkowego sam Kraków liczył około 18 tysięcy młodzieży przemysłowej i rękodzielniczej (zob. Organizacja i życie Związku (bez autora), „Związkowiec” IV(1930)3, s. 13). Ponadto w innych miejscowościach w kraju zajmowano się także tego rodzaju młodzieżą, np.: w Bydgoszczy działał Komitet opiekuńczy nad terminatorami; w Tarnowie była Bursa dla terminatorów, dzięki inicjatywie i poparciu bpa Wałęgi, a jej dyrektorem był ks. Chrobak; w Łodzi działał Patronat nad młodzieżą rzemieślniczą; w Sanoku prezesem Związku Młodzieży Rękodzielniczej i Przemysłowej był ks. A. Wołka; w Poznaniu była Bursa Rzemieślnicza powstała w listopadzie 1923 r. (por. „Związkowiec” III(1929)1, s. 20-23; także: Sanok ma głos (bez autora), „Związkowiec” VIII(1934)2, s. 10-11).

posiadał osobowość prawną, dzięki której „mógł otrzymywać wszelkie prawa, zaciągać zobowiązania oraz zakładać przedsiębiorstwa, zgodnie ze swymi celami, za uprzednim zezwoleniem kompetentnych władz”⁷.

Związek od początku swego istnienia podejmował pracę odwołując się do fundamentalnego i niezniszczalnego prawa Bożego oraz miłości bliźniego i miłości Ojczyzny. Zdaniem Kuznowicza, tu właśnie tkwiła siła i źródło rozwoju⁸. Ponadto Związek był „środkiem zaradczym i ochroną dla młodzieży rękodzielniczej przed demoralizacją (...), czułą rodziną, która będzie nad nami wszystkimi i każdym z osobna czuwała, odpowiednio kształciła i wspomagała” zarówno w potrzebach duchowych jak i materialnych⁹. „Z miłości i zrozumienia obywatelskiego obowiązku – jak stwierdził Tadeusz Dalewski w przemówieniu wygłoszonym przez radio z okazji 25-lecia działalności Związku założonego przez Kuznowicza – zrodził się w Krakowie, lat temu dwadzieścia pięć, potężny czyn! Zorganizowano tę młodzież i dziś spiętrzone dla niej gmach przy ulicy Skarbowej i Krupniczej (...) Trzeba uzbroić ją w wiedzę zawodową, w tężyznę zdrowych zasad, w hart woli i ducha, w zdrowie moralne i fizyczne dla ofiarnej służby naszej ziemi”¹⁰.

W trosce o wychowanie narodowe i patriotyczne założenia wychowawcze Związku sprowadzały się do podniesienia poziomu wykształcenia młodzieży oraz zapewnienia jej dostępu do kultury. Należało przy tym pomijać kwestie polityczne, natomiast zabiegać o czynną i ofiarną służbę dla dobra i pożytku młodzieży i Narodu opierając się na zasadach katolickich i narodowych¹¹. Dlatego pracą wychowawczą Kuznowicz objął młodzież z różnych środowisk „przeważnie z peryferii miast, zaułków miasteczek i wiejskiej chaty”. Chciał w ten sposób, jak sam podkreślał, pomagać młodemu człowiekowi w stwarzaniu sprzyjających warunków do

⁷ Statut Związku Młodzieży Przemysłowej i Rękodzielniczej pod wezwaniem św. Stanisława Kostki w Krakowie, dz. cyt., s. 9; także: Ks. Mieczysław Kuznowicz TJ i jego dzieło, dz. cyt., s. 54.

⁸ Por. Sprawozdanie Związku Młodzieży Przemysłowej i Rękodzielniczej w Krakowie z działalności za rok 1935 złożone na Walnym Zgromadzeniu w dniu 5 kwietnia 1936, Kraków 1936, s. 1.

⁹ Sprawozdanie z działalności Polskiego Związku Katol. Uczniów Rękodzielniczych w Krakowie za rok 1911, dz. cyt., s. 105.

¹⁰ Nasza droga w pracy nad młodzieżą. Przemówienie Sekretarza Generalnego Związku Tadeusza Dalewskiego wygłoszone przez radio z okazji Tygodnia „Wszystko dla młodzieży”, „Związkowiec” V(1931)1, s. 8-9.

¹¹ Por. Sprawozdanie z działalności Polskiego Związku Katol. Uczniów Rękodzielniczych w Krakowie za rok 1911, dz. cyt., s. 103; także: Statut Związku Młodzieży Przemysłowej i Rękodzielniczej pod wezwaniem św. Stanisława Kostki w Krakowie, dz. cyt., s.3.

przyszłej pracy zawodowej oraz „służby społecznej i państwowej – dla dobra i pożytku naszej Ojczyzny”¹².

M. Kuznowicz uważał, że najdoskonalszą formą organizacyjną w pracy z młodzieżą, zwłaszcza w wielkich miastach, jest właśnie taki rodzaj Związku, jakiego był inicjatorem. Tego typu Związki, przy wspólnym kierownictwie duchowieństwa i obywateli oraz we współpracy z samą młodzieżą stanowić miały skuteczny środek w rozwoju młodzieży, jak również w planowym przydzielaniu zajęć terminatorom i czeladnikom. Jego zdaniem w ten sposób dobrze zorganizowana młodzież w całym kraju mogłaby wytworzyć filary ładu, porządku i równowagi społecznej oraz stać się źródłem i fundamentem odrodzenia mieszczaństwa polskiego oraz umocnienia polskości.

Tak więc podejmowane działania, wszelkie przedsięwzięcia Związku zmierzały do rozwoju polskiego stanu rękodzielniczego. Organizacja miała uczyć młodego człowieka umiłowania obowiązkowości, czystości, wstrzeźliwości i oszczędności, wychowując go na dobrego obywatela i człowieka wiernego Kościołowi oraz dzielnego obrońcy pod względem ekonomicznym i politycznym Ojczyzny. Organizacja związkowa była odpowiednim miejscem wychowania młodzieży na chrześcijańskich obywateli oraz pomagała wyrabiać poczucie samodzielności i odpowiedzialności. „Związek – jak zauważył Marian Padechowicz – nie tylko dawał różne przyjemności, lecz przede wszystkim rozbudzał życie umysłowe, rozszerzał horyzonty myślowe, podniecał zamiłowania artystyczne, zaprawiał do solidarności, rzetelności i wykonywania obowiązków społecznych”¹³. Przytoczony cytat i podane wyżej wyjaśnienia wymieniają wyraźnie te wszystkie założenia aksjologiczne, które decydowały o personalistycznym charakterze systemu wychowawczego tworzonego przez Kuznowicza, z jego specyficznymi cechami wynikającymi z oparcia go o zasady Ewangelii i nauki Kościoła katolickiego oraz z wielkiego patriotyzmu Kuznowicza.

¹² Ks. M. J. Kuznowicz TJ, *Do naszych przyjaciół!*, art. cyt., s. 3.

¹³ M. Padechowicz, *Ubył człowiek*, dz. cyt., s. 27.

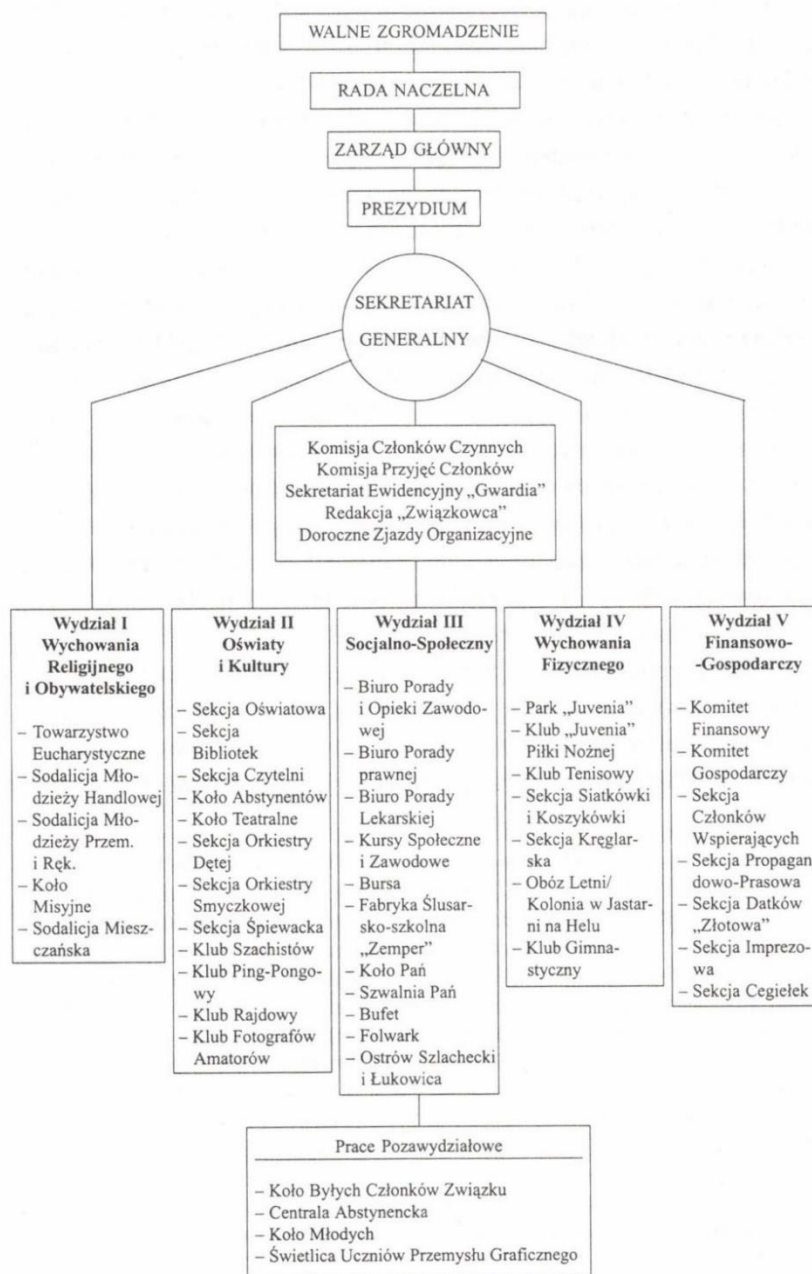
Struktura organizacyjna ZMPiR

Struktura organizacyjna Związku Młodzieży Przemysłowej i Rękodzielniczej stanowiła swoiste odbicie przekonań M. Kuznowicza odnoszących się do kształtowania i rozwoju osoby ludzkiej oraz urzeczywistniania człowieczeństwa. Był przekonany, że tylko udział młodego człowieka jako podmiotu działającego w życiu zorganizowanej społeczności w sensie zasadniczym może się przyczyniać do jego usamodzielnienia i uspołecznienia. Wyznaczając konkretne funkcje związkowe, chciał tworzyć środowisko, w którym młodzież mogłaby się uczyć m.in. przedsiębiorczości, samodzielności, kształtować charakter oraz poczucie własnej godności i wartości. W związku z tym, dużą wagę przywiązywał do nabywania przez wychowanków odpowiedzialności oraz umiejętności współdziałania i wzajemnego szacunku. Uważał, że umiejętności te młody człowiek najłatwiej może nabyć poprzez aktywny udział w zorganizowanej formie życia¹⁴. Przekonanie to nie tylko usiłował przekazać innym, ale również starał się urzeczywistnić w założonym Związku.

Ze Statutu Związku wynika, że decydujący wpływ na funkcjonowanie organizacji związkowej miał Prezes, którym był ks. Kuznowicz. Do jego obowiązków należało czuwanie nad prawidłowym rozwojem Związku oraz stwarzanie szerokich możliwości do czynnego udziału i współpracy z innymi. Pełnił m.in. funkcję dyrektora zespołów wychowawczych, reprezentował Związek na zewnątrz, zwoływał i przewodniczył zebraniom członków Związku. W podejmowanych decyzjach i działaniach wspierały go organy Związku: *Prezydium Związku, Zarząd Główny, Rada Naczelna, Walne Zgromadzenie* oraz *Sekretariat Generalny*¹⁵.

¹⁴ M. Kuznowicz, *Wytyczne drogi pracy nad polską młodzieżą rękodzielniczą i przemysłową*, Kielce 1918, s. 6 i n.; Tenże, *W sprawie pracy w rozstrzygającym okresie*, Kraków 1915, s. 10–12.

¹⁵ M. Kuznowicz, *Jak organizować i prowadzić Stowarzyszenia polskiej młodzieży rękodzielniczej i robotniczej*, Kraków 1911, s. 75 i n.; *Statut Związku Młodzieży Przemysłowej i Rękodzielniczej pod wezwaniem św. Stanisława Kostki w Krakowie*, dz. cyt., s. 4 i n.; *Ks. Mieczysław Kuznowicz TJ i jego dzieło*, dz. cyt., s. 51–55.



Schemat struktury organizacyjnej Związku Młodzieży Przemysłowej i Rękodzielniczej (1935 r.)

Zasadniczym miejscem realizacji założeń, celów i zadań wychowawczych Mieczysława Kuznowicza była działalność Związku w ramach **pięciu Wydziałów**:

- Wydział Wychowania Religijnego,
- Wydział Oświaty i Kultury,
- Wydział Socjalno-Społeczny,
- Wydział Wychowania Fizycznego
- Wydział Finansowo-Gospodarczy.

Poszczególne Wydziały, początkowo określane jako departamenty, kierowane przez starszych i doświadczonych członków Związku, dzieliły się na poszczególne Sekcje oraz Koła z własnymi zespołami zarządzającymi¹⁶. Zarządy oraz Sekcje i Koła były odpowiedzialne przed kierownikiem Wydziału, który miał przydzieloną przez Radę Naczelną tak zwaną Radę Wydziałową, czuwającą nad kierunkiem i rozwojem poszczególnej sekcji. Kierownik Wydziału był odpowiedzialny przed Radą Naczelną, która przyjmowała i zatwierdzała przedkładany przez niego corocznie program prac oraz budżet danego Wydziału.

Zgodnie z podmiotowym charakterem całej koncepcji wychowania Kuznowicza działalność poszczególnych Sekcji i Kół oparta była na prawach szerokiej autonomii, ponieważ Sekcje i Koła posiadały własne zarządy, a ich przewodniczący wchodził do Zarządu Głównego Związku. Dzięki temu istniała duża swoboda w doborze repertuaru, wykonawców, problematyki, programu zajęć przy zachowaniu harmonogramu zaplanowanych działań Związku. Wraz z rozwojem Związku powstawały wciąż nowe zespoły, inspirowane potrzebą oraz zainteresowaniami młodych. Warto także zaznaczyć, że sekcje powstawały pod osobistym wpływem i nadzorem Kuznowicza. Natomiast, jak zauważył M. Padechowicz, były one prowadzone „przez samych terminatorów rzemieślniczych lub przemysłowych, którzy w ten sposób uczyli się form parlamentarnych”¹⁷.

Mieczysławowi Kuznowiczowi bardzo zależało na stworzeniu wychowankom możliwości kreowania własnej osobowości na fundamencie Ewangelii i nauki Kościoła. Nic więc dziwnego, że to założenie i cel miał pełnić **Wydział Wychowania Religijnego**¹⁸. W skład tego Wydziału wchodziły między innymi następujące Sekcje i Koła: Towarzystwo Eucharystyczne im. Piusa X, Sodaliczja Mariańska Rękodzielników i Przemysłowców, Koło wychowania obywatelskiego, Kursy Apologetyczne, Biblioteka religijno-ascetyczna, Koło Misyjne¹⁹.

¹⁶ W dostępnych opracowaniach nie mamy jednoznacznie określonej ilości i nazwy Kół i Sekcji w poszczególnych Wydziałach. Można założyć, że jest to spowodowane zmieniającą się intensywnością i zakresem funkcjonowania organizacji. Por. Ks. M. Kuznowicz TJ, *Zasady i sposoby pracy w związkach młodzieży*, dz. cyt., s. 11.

¹⁷ M. Padechowicz, *Ubył człowiek*, dz. cyt., s. 25.

¹⁸ Wydział ten był także określany jako wydział wychowania religijnego i obywatelskiego. Zob. Związek Młodzieży Przemysłowej i Rękodzielniczej i Dom Piotra Skargi w Krakowie (bez autora), art. cyt., s. 4; por. także: Sprawozdanie Związku Młodzieży Przemysłowej i Rękodzielniczej w Krakowie z działalności za rok 1935, dz. cyt., s. 2.

¹⁹ W 1936 r. Koło liczyło 46 członków, a przewodniczącym był Józef Solarski. Zadaniem Koła było między innymi organizowanie spotkań popierających dzieło misyjne, a także zbieranie pieniędzy, znaczków, starych monet na potrzeby misji. Zob. Bilans pracowitego roku. Sprawozdanie z działalności Związku Młodzieży Przemysł. i Rękodzielniczej w Krakowie za rok 1936, „Związkowiec” XI(1937)4-5-6, s. 8; por. także: Koło Misyjne, „Związkowiec” X(1936)12, s. 24.

Z samego nazewnictwa Sekcji i Kół widać, że wychowanie religijne i związana z nią dziedzina wychowania moralnego zajmowały w Związku zasadnicze i szczególne miejsce. Temu właśnie założeniu w koncepcji wychowania Mieczysława Kuznowicza poświęcimy szersze omówienie w następnym rozdziale naszej pracy.

Na kwestię znaczenia wiary i religii w codziennym życiu sam Kuznowicz zwracał szczególną uwagę i staranną troską otaczał formację religijną wychowanków. Czynnikiem religijnym uważał za „główny czynnik wychowawczy”²⁰. Kuznowicz był jednak człowiekiem tolerancyjnym. Nikogo nie zmuszał do zachowywania oraz przestrzegania praktyk religijnych. Stwarzał jedynie szansę. W artykułach na łamach czasopisma związkowego zachęcano młodzież, aby w pierwszym rzędzie pamiętała o „prawdziwym i szczerym życiu religijnym. Gdy ono będzie podstawą wszystkich waszych poczynań – podkreślano – na pewno pomyślny wynik je uwieńczy”²¹. Kuznowicz uważał, że o wartości człowieka nie decyduje wyłącznie ogląda towarzyska, posiadana wiedza, kwalifikacje, lecz właśnie to, o ile jednostka potrafi zrealizować swe człowieczeństwo, czyli o ile potrafi być człowiekiem.

Dla realizowania ideału dobrego chrześcijanina powstało w Związku Młodzieży Przemysłowej i Rękodzielniczej w dniu 17 grudnia 1908 roku Towarzystwo Przenajświętszego Sakramentu, które dwa lata później zmieniło nazwę na Towarzystwo Eucharystyczne im. Piusa X²². Towarzystwo Eucharystyczne, podkreślano w sprawozdaniach, cieszyło się specjalną troską i opieką Prezesa Związku M. Kuznowicza. Zadaniem Towarzystwa Eucharystycznego²³ było prowadzenie do Eucharystii młodzieży „przepajając ją życiem Bożym przez częste łącznie się z Bogiem”²⁴. Rozwijanie życia religijnego między innymi przez częstą Komunię świętą miało prowadzić młodych chłopców do apostołstwa i świadectwa życia, aby w ten

²⁰ M. Kuznowicz TJ, *Zasady organizacji pracy społecznej nad młodzieżą*, [w:] *Referaty i rozprawy*, AP nr sygn. 1329-II, s. 263.

²¹ *Młodzi Przyjaciele!* (bez autora), „Związkowiec” VIII(1934)9-10-11, s. 11.

²² W sprawozdaniu z działalności Związku za 1933 r. podano, że na przestrzeni lat do Towarzystwa Eucharystycznego należało pięć tysięcy młodzieży. Zob. Bilans pracowitego roku. Sprawozdanie z działalności Związku Młodzieży Przemysłowej i Rękodzielniczej w Krakowie za rok 1933, „Związkowiec” VIII(1934)7-8, s. 8-9.

²³ Na początku 1926 r. Towarzystwo Eucharystyczne liczyło przeszło 80. członków. Korzystało z własnej biblioteki wyposażonej w 342 książki. Przewodniczącym był M. Serafin po nim został Stefan Miliński, sekretarzem Józef Korska. Ponadto zarząd tworzyli M. Święch i S. Kuc jako bibliotekarz. Zob. S. Miliński, Towarzystwo Eucharystyczne, „Przegląd Miesięczny Działalności Związku Młodzieży Przemysłowej i Rękodzielniczej w Krakowie” II(1926)1, s. 3-4.

²⁴ Bilans pracowitego roku. Sprawozdanie z działalności Związku Młodzieży Przemysłowej i Rękodzielniczej w Krakowie za rok 1933, art. cyt., s. 8.

sposób zachęcać zarówno rówieśników oraz innych do przeżywania bliskości Jezusa Chrystusa. Realizację wyżej wymienionych celów i zadań wypełniano między innymi przez wspólne odprawiane nabożeństw, adoracje Najświętszego Sakramentu, udział w uroczystościach religijnych na terenie Związku i Krakowa²⁵.

W dniu 19 stycznia 1926 roku postanowiono do Towarzystwa Eucharystycznego włączyć tak zwaną Pomoc Koleżeńską²⁶, jako sekcję miłosierdzia. Jej zadaniem było świadczyć pomoc biedniejszym członkom Związku, dostarczać odzieży, udzielać pożyczek pieniężnych. Widać zatem, że celów działalności Towarzystwa Eucharystycznego nie chciano ograniczać do przeżyć religijnych ale starano się także mieć na uwadze wychowanie społeczne.

Innym przejawem troski o rozwój życia religijnego była działalność Sodalicji Mariańskiej. W sprawozdaniu z działalności Związku z 1935 roku czytamy o dwóch istniejących Sodalicjach: Sodalicji Młodzieży handlowej oraz Sodalicji Młodzieży przemysłowej i rękodzielniczej. Młodzież zatrudniona w handlu skupiona w Sodalicji pragnęła żyć i pracować pod znakiem Niepokalanej oraz według zasad katolickich, aby móc być dobrymi obywatelami i ludźmi oddanymi swemu zawodowi.

Na słuszność wybranej drogi tak prowadzonego wychowania wskazuje fakt, że Związek był otwarty na wciąż nowe pomysły oraz inicjatywy. Jak czytamy w cytowanym wyżej sprawozdaniu, Sodalicja Mariańska całego Związku Młodzieży Przemysłowej i Rękodzielniczej (skrót: „Zemper”) powstała z inicjatywy pierwszego jej moderatora i prezesa M. Kuznowicza w 1934 roku. Natomiast od 1 września 1935 roku jej moderatorem został jezuita Wojciech Fiut. Rozwój działalności wspomnianej sodalicyi obejmującej młodzież związkową zaznaczył się w trzech kierunkach: w liczbie członków i kandydatów, wzrostem

²⁵ W 1933 r. obchodzono 25-lecie powstania Towarzystwa Eucharystycznego. Do składu Komitetu obchodów należeli: T. Dalewski, E. Jelonek, E. Mamica i J. Piszczek. W dniu 17 grudnia obchodzono uroczystości jubileuszowe rozpoczynając rano Mszą św., którą odprawił ks. kanonik Podwin. Następnie miała miejsce całodniowa adoracja Najświętszego Sakramentu, w zakończeniu której wziął udział ks. bp Stanisław Rospond. Uczestniczył także chór i orkiestra związkowa. Przyjęto 32 nowych członków do Towarzystwa. Wieczorem w sali teatralnej odbyła się akademie oraz odegrano dramat religijny pt. „Bohater Eucharystyczny” (zob. Bilans pracownitego roku. Sprawozdanie z działalności Związku Młodzieży Przemysłowej i Rękodzielniczej w Krakowie za rok 1933, art. cyt., s. 9). Podobne uroczystości miały miejsce pięć lat później (zob. Jubileusz 30-letniej działalności Towarzystwa Eucharystycznego im. Piusa X przy związku Młodzieży Przem. i Rękod. w Krakowie, „Związkowiec” XII(1938)12, s. 7-9).

²⁶ Pomoc Koleżeńska została założona wraz z własnym zarządem dnia 8 grudnia 1910 r. Jej celem było m.in. udzielanie biednym i potrzebującym pomocy (np. bielizny, obuwia), świadczenie bezprocentowych pożyczek, opieka w przypadku choroby, wyjazdów, urządzenie licytacji. W ten sposób starano się wzbudzać poczucie solidarności, sumiennego wykonywania zobowiązań. Por. Sprawozdanie z działalności Polskiego Związku Katol. Uczniów Rękodzielniczych w Krakowie za rok 1910, dz. cyt., s. 59-62; także: Sprawozdanie Głównego Polskiego Związku Katolickich Uczniów Rękodzielniczych i Polskiego Związku Katolickich Czeladników w Krakowie z czynności za rok 1912, Kraków 1913, AP nr sygn. 6253, s. 56-61.

zainteresowania się sprawami religijnymi oraz przykładowym zachowaniem Sodalistów. Do zadań członków Sodalicii należało uczestniczyć w nabożeństwach i akademiach, przygotowywanych razem z Towarzystwem Eucharystycznym, w wygłaszanych referatach przez Moderatora, w Mszach św., oraz praktykowaniu modlitwy i czytaniu książek i czasopism religijnych. Sodalicja, czytamy dalej w sprawozdaniu, miała na celu wyrobienie duchowe oraz rozwój umysłowy. Do szczególnych zadań w tym zakresie należało omawianie zagadnień społecznych i prezentowanie katolickiego poglądu na kwestie robotnicze, kapitalizm oraz przebudowę ustroju na zasadach encykliki papieża Leona XIII „Rerum novarum” i Piusa XI „Quadragesimo anno”.

Stawiany przez Mieczysława Kuznowicza postulat integralnego rozwoju wychowanka był także realizowany między innymi poprzez edukację kulturalno-oświatową. Kolejny zatem element struktury Związku zgodnie z przyjętą przez Kuznowicza koncepcją wychowania tworzył **Wydział Oświaty i Kultury**. Do zadań tego Wydziału należało między innymi organizowanie kursów dokształcających, umożliwianie młodzieży pożytecznego korzystania z wolnego czasu, urządzenie wycieczek krajoznawczych, poznawanie form towarzyskich, rozwijanie zainteresowań w dziedzinie sztuki teatralnej, gry na instrumentach muzycznych, śpiew, czyli po prostu starano się wprowadzić młodzież w świat kultury i sztuki. W ten sposób także organizowano młodzieży „stosownie do upodobań i zainteresowań” godziwą rozrywkę i naukę, aby „rozszerzyć horyzonty myślowe, uzupełnić braki wykształcenia i wychowania”²⁷.

Omawiany Wydział podobnie jak poprzedni prowadził swoje zajęcia w Sekcjach i Kołach, do których zaliczano: Sekcję oświatową, Sekcję kursów dokształcających, Koło Młodych, Koło samokształceniowe grupy czeladników i techników oraz uczniów szkół przemysłowych, Koło abstynentów i Ligę przeciw paleniu tytoniu, Sekcję muzyczną, Koło śpiewackie, Koło teatralne, Sekcję prasową. Znaczące miejsce zajmował dział prasowy i księgarski z dobrze funkcjonującą biblioteką oraz czytelnią główną²⁸, czeladniczą, beletrystyczną i zawodową. W odbywających

²⁷ Bilans pracownitego roku. Sprawozdanie z działalności Związku Młodzieży Przemysłowej i Rękodzielniczej w Krakowie za rok 1933, art. cyt., s. 9-10.

²⁸ W sprawozdaniu za 1933 r. czytamy, że ośrodkiem bardzo żywej frekwencji młodzieży, zwłaszcza w wieczory jesienne i zimowe, była estetycznie urządzona Czytelnia Związkowa, która wraz z Salą Klubową stanowiła miejsce zebrań, życia towarzyskiego, zabaw i pracy. Czytelnia była wyposażona w następujące dzienniki: Ilustrowany Kurjer Codzienny, Czas, Głos Narodu, Kurjer Warszawski, Gazeta Polska. Do prenumerowanych tygodników należały: Tygodnik Ilustrowany, Ilustrowany Kurjer Sportowy, Raz Dwa Trzy, Światowid, Gazeta Niedzielną, Przewodnik katolicki, Echo Miast i Wsi, Na Szerokim Świecie. Miesięczniki były następujące: Przyroda i technika, Tęcza, Naokoło Świata, Morze. Było także szereg periodyków o treści społecznej, literackiej i zawodowej. Zob. Bilans pracownitego roku. Sprawozdanie z działalności Związku Młodzieży Przemysłowej i Rękodzielniczej w Krakowie za rok 1933, art. cyt., s. 13; por. także: „Związkowiec” VIII(1934)2, s. 15.

się zajęciach poszczególnych zespołów uczestniczyła młodzież mieszkająca w bursie, jak również przychodząca z terenu miasta.

Sekcję Oświatową związkowcy nazywali klubem. Do prac podejmowanych w ramach działalności tej sekcji należy zaliczyć naukę czytania i pisania, prowadzoną między innymi przez uczniów gimnazjalnych i studentów z Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prowadzono także kursy kaligrafii, stylistyki, języka polskiego z historią, matematyki, nauk elementarnych i gry na fortepianie u prof. Stankiewicza. Organizowano ponadto odczyty o charakterze prawnym. Istniała sekcja doształcająca, która była odpowiedzialna za prowadzenie kursów doskonalenia zawodowego. Zadbano też o kursy języka niemieckiego, angielskiego, francuskiego²⁹. Mieczysław Kuznowicz dzięki organizowanym systematycznie kursom i odczytom starał się podnieść poziom wiedzy młodzieży. Przede wszystkim pragnął jednak zbliżyć do siebie nawzajem chłopców pochodzących z różnych warstw społecznych. Tak więc edukację intelektualną łączył z realizacją celów wychowania społecznego, które dla Kuznowicza stanowiło zawsze szczególną troskę.

Na oddzielną uwagę zasługuje działalność Koła Młodych. Przypomnijmy, że program wychowawczy Związku był zasadniczo adresowany do młodzieży przemysłowej i rzemieślniczej od czternastego roku życia. Jednak z czasem z miejsc i urzędzeń Związku zaczęli korzystać młodszy chłopcy, zwani popularnie „Słoneczną zgrają”. Wyjaśnienie nazwy wskazuje w pewien sposób na sytuację życiową, w jakiej się znajdowali. „Słoneczna zgraja, chłopcy, których z ciemnych podwórek przygnała do naszego domu (Związku) tęsknota za słońcem! Tu je znajdują zarówno w tych obszernych salach o dziesiątkach szerokich okien, jak w całym programie swych prac i zabaw, jak wreszcie w sercach swych opiekunów. – Tu jest wszystko przesłoneczone!”³⁰. Dla nich utworzono od 1931 roku tak zwany „Klub chłopców”, który następnie został przekształcony w Koło Młodych. W zespole tym gromadziła się młodzież między dziesiątym a czternastym rokiem życia. Odpowiednio do wieku był dostosowany program wychowawczy realizowany poprzez różne sekcje, na wzór sekcji działających w Związku. Należały do nich między innymi sekcje: abstynencka, eucharystyczna, misyjna, oświatowa, sportowa, śpiewacka. Pracami poszczególnych zespołów zarządzali sami chłopcy pod nadzorem starszej młodzieży³¹.

²⁹ Ks. Mieczysław Kuznowicz *TJ i jego dzieło*, dz. cyt., s. 77-78; por. także: *Katolicy terminatorzy i czeladnicy*, „Czas” nr 196, 29 kwietnia 1913.

³⁰ Słoneczna zgraja (artykuł podpisany inicjałem: Es.), „Związkowiec” VIII(1934)9-10-11, s. 10.

³¹ Słoneczna zgraja (bez autora), „Związkowiec” VIII(1934)1, s. 11-12; także: Słoneczna zgraja (artykuł podpisany inicjałem Es.), art. cyt., s. 9-11; Bilans pracownego roku. Sprawozdanie z działalności Związku Młodzieży

Kolejną dziedziną działalności Wydziału Oświaty i Kultury było wydawanie własnego czasopisma związkowego. W latach 1925 do 1926 wychodził „Przegląd Miesięczny Działalności Związku Młodzieży Przemysłowej i Rękodzielniczej w Krakowie”³². Zawierał on głównie informacje o działalności i życiu związkowym³³. Pierwszy numer ukazał się z datą: styczeń 1925 rok i liczył cztery strony. Niestety trudności finansowe udaremniały systematyczną pracę wydawniczą. Kolejne numery ukazywały się niekiedy nawet raz na trzy miesiące.

Od stycznia 1929 roku tytuł pisma został przekształcony. Czasopismo otrzymało tytuł „Związkowiec. Organ Związku Młodzieży Przemysłowej i Rękodzielniczej”. Pierwszy numer obejmował trzy miesiące: styczeń-luty-marzec. Kolejne numery ukazywały się w zmiennym cyklu: jedno, dwu i trzy miesięcznym. Do wybuchu drugiej wojny światowej periodyk ukazywał się pod redakcją Tadeusza Dalewskiego we współpracy z Tadeuszem Haczkiwiczem – najbliższych współpracowników Mieczysława Kuznowicza.

„Związkowiec” zawierał artykuły o tematyce pedagogicznej, poruszał zagadnienia omawiające sytuację w kraju i za granicą, przynosił sprawozdania z działalności Związku, informacje dla młodzieży rękodzielniczej i przemysłowej, zamieszczał korespondencję wychowanków, nekrologi, ogłoszenia. W sprawozdaniu z działalności Związku za 1935 rok czytamy, że „Związkowiec” pełnił „piękne zadanie nauczyciela i wychowawcy naszej młodzieży, oraz informatora wszystkich tych, którzy sercem i radami, ofiarnością i współpracą byli blisko z nami”³⁴.

Na łamach czasopisma Kuznowicz zamieszczał także swoje własne artykuły. Kładł w nich przede wszystkim nacisk na sprawy moralne zaniedbanej młodzieży. Ponadto nawoływał społeczeństwo oraz władze państwowe i komunalne do zainteresowania się i rozwiązywania problemów młodzieży. Zresztą treść zawarta na łamach „Związkowca” wyrażała w pewien

Przemysłowej i Rękodzielniczej w Krakowie za rok 1933, art. cyt., s. 30-31; Sprawozdanie z działalności Związku Młodzieży Przemysłowej i Rękodzielniczej w Krakowie za rok 1935, dz. cyt., s. 57-60; H. Dudziński, *Wspomnienia Związkowców. Koło Młodych*, „Związkowiec” IX[XXI](2001)1, s. 7.

³² „Nasze Wiadomości” informowały o pojawieniu się nowego pisma, które stanowiło dziewiąte z wydawanych periodyków przez jezuitów w kraju. Zob. Nowy miesięcznik (bez autora), „Nasze Wiadomości” Tom VII(1925)nr 38,39, s. 351.

³³ W sprawozdaniu podkreślono, że pismo przybierze charakter ogólnozawodowy i będzie adresowane do szerokich zastępów młodzieży rękodzielniczej i przemysłowej. Zob. „Przegląd Miesięczny Działalności Związku Młodzieży Przemysłowej i Rękodzielniczej w Krakowie” II(1926)3-4-5, s. 5.

³⁴ Sprawozdanie Związku Młodzieży Przemysłowej i Rękodzielniczej w Krakowie z działalności za rok 1935, dz. cyt., s. 9.

sposób stanowisko samego Kuznowicza. Dlatego czytając poszczególne artykuły czy sprawozdania ma się wrażenie jednolitości i spójności. Dodajmy jeszcze, że „Związkowiec” został wznowiony w zreorganizowanym Związku w 1993 roku³⁵.

M. Kuznowicz, jak zauważyliśmy wcześniej, był głównym inicjatorem poszczególnych Kół i Sekcji w Związku. Podobnie było w przypadku idei założenia pisma związkowego, o czym niejednokrotnie sam przypominał, zabiegając od samego początku o wydawanie czasopisma³⁶. Uważał, że „własne pismo jest bezwarunkowo potrzebne”³⁷. Dlatego przywiązywał wielkie znaczenie do posiadania własnej prasy wraz z dostępem do innych czasopism z zakresu problematyki zawodowej młodzieży pracującej w przemyśle i rękodziele. Podkreślał bezwarunkową potrzebę korzystania przez młodzież z czasopism celem zapoznania się z obecnie istniejącym stanem w przemyśle oraz środkami i sposobami jego ulepszania. Apelował, aby odpowiednie czynniki społeczne zwracały uwagę na potrzebę istnienia i funkcjonowania polskiej literatury zawodowej oraz starały się zaradzić wszelkim w tej dziedzinie brakom. Stwierdzał, że wydawane czasopismo ma nie tylko „stać na straży praw i obowiązków młodzieży, ale także ma wszechstronnie pouczać o cnotach obywatelskich i zaletach potrzebnych, aby się stać porządnym i pożytecznym i prawdziwie obywatelskim polskim rękodzielnikiem i przemysłowcem”³⁸. Czytelnictwo dzienników katolickich, uważał Kuznowicz, „jest ścisłym obowiązkiem każdego katolika”. Przesyłanie informacji do prasy oraz zamieszczanie ogłoszeń to także – pisał – „obowiązek społeczno-katolicki przedsiębiorców, handlowców i przemysłowców”³⁹. Ponadto uważał, że jedność i konsolidacja między ogółem czytających i prasą katolicką oraz wśród samych dziennikarzy, pomaga wytworzyć niezwykłą potęgę w pracy społecznej i nadać znaczenie społecznym środkom

³⁵ Do końca 2003 r. zostało wydanych 35 numerów. Czasopismo jest formatu A4. Pierwszy numer ukazał się za miesiąc wrzesień-grudzień w objętości 10 stron. Kolejne numery mają zmienną ilość stron od 8 (nr 3(4), 1994) do 28 (nr 3-4, 1999). W pierwszym numerze w słowie od Redakcji czytamy: „W zaproponowanych przez nas rubrykach umieszczać będziemy informacje dotyczące zarówno historii jak i aktualnych wydarzeń. (...) Chcemy, by nasze czasopismo stało się godnym spadkobiercą tradycji przedwojennego „Związkowca” – organu prasowego ZMPiR” (s. 1).

³⁶ M. Kuznowicz w tej dziedzinie odwoływał się także do działalności katolików niemieckich, którzy mieli kierować się formułą tzw. trzech ieren: abbonieren, inserieren i correspondieren. Polegała ona na tym, że: 1. Korzystanie z dzienników katolickich jest ścisłym obowiązkiem każdego katolika, 2. Zamieszczenie ogłoszeń jest obowiązkiem społeczno-katolickim przedsiębiorców, handlowców i przemysłowców, 3. Przesyłanie aktualnych oraz pożytecznych wiadomości i ogłoszeń do prasy. Zob. Ks. M. Kuznowicz TJ, *Metody pracy społecznej*, dz. cyt., s. 26.

³⁷ Ks. M. Kuznowicz TJ, *Wytyczne drogi pracy nad polską młodzieżą rękodzielniczą i przemysłową*, dz. cyt., s. 13.

³⁸ Tamże.

³⁹ Ks. M. Kuznowicz TJ, *Metody pracy społecznej*, dz. cyt., s. 26.

przekazu. Był przekonany o niezaprzeczalnej konieczności istnienia oraz rozwijania prasy katolickiej.

Dzisiaj te wszystkie postulaty wydają się być tak oczywiste, że aż niezbyt potrzebne. W czasach działalności Kuznowicza stanowiły jednak istotne „novum”, a przebijająca w nich troska o dobro społeczeństwa także obecnie może stanowić prawdziwy wzór postępowania dla wychowawców.

M. Kuznowicz, wychowawca z prawdziwego zdarzenia, nie zapominał, że nie da się realizować szczytnych celów bez sił fizycznych, bez zdrowia. Dlatego kolejnym elementem struktury Związku był **Wydział Wychowania Fizycznego**. Do zakresu jego funkcjonowania należały następujące Sekcje: Poradnia lekarska, Infirmaria, Apteka, Sekcja profilaktyczna, Sekcja turystyczna, Sekcja wycieczkowa, Sekcja sportowa z parkiem na Błoniach miejskich i boiskiem sportowym „Juvenia”. W Wydziale tym działały także Sekcje: piłki nożnej, siatkówki, koszykówki, lekkoatletyki, tenisa, szachistów. W roku sprawozdawczym za rok 1927 otrzymujemy informację, że młodzież związkowa była zorganizowana w następujących klubach: „Jedność”, „Jowisz”, „Juvenia” i „Unitas”. Działała również drużyna harcerska imieniem Zawiszy Czarnego⁴⁰.

W przeprowadzanych zajęciach sportowych młodzież korzystała w miesiącach letnich z własnego Parku związkowego „Juvenia” na Błoniach Krakowskich⁴¹. M. Padechowicz napisał, że Kuznowicz uzyskał od Rady miejskiej Krakowa teren na błoniach w 99-letnią dzierżawę. Podkreślił jednocześnie, że plac urządzony jako park sportowy spełniał swą podstawową funkcję sportowo-wychowawczą⁴².

Do zadań Wydziału Fizycznego należało prowadzenie także kursów z zakresu higieny i zdrowia. Ze wspomnianego powyżej sprawozdania za 1927 rok dowiadujemy się, że Wydział Wychowania Fizycznego zorganizował 18 odczytów i pogadanek z dziedziny wychowania

⁴⁰ Sprawozdanie z działalności Związku Młodzieży Przemysłowej i Rękodzielniczej w Krakowie za rok 1927, „Związkowiec” III(1929)1, s. 19.

⁴¹ Uczestnik życia związkowego Adam Leniartek podaje, że przed wejściem na stadion na bramie metalowej znajdował się napis: „Park Sportowy »JUVENIA« Związku Młodzieży Przemysłowej i Rękodzielniczej”. Ponadto w obrębie ogrodzonego terenu był: kort tenisowy, boisko do piłki nożnej z bieżnią lekkoatletyczną i trybuną, boisko do siatkówki i koszykówki, urządzenia do zajęć sprawnościowych, bufet z salą, kręgielnia oraz dom mieszkalny dla opiekuna obiektu (od 1931 roku był nim Aleksander Wodka) oraz magazyn i szatnia z prysznicami. Przy bieżni boiska piłkarskiego znajdowała się figura Matki Bożej. Sezon sportowy (3 maja) Kuznowicz rozpoczynał modlitwą, następnie orkiestra grała „Mazurka Dąbrowskiego” oraz wciągano na maszt flagę polską, która powiewała do 15 października. Od połowy października życie kulturalno-oświatowe przenosiło się do Bursy. Zob. A. Leniartek, Park sportowy „Juvenia”, „Związkowiec” VI[XVIII](1998)2, s. 16.

⁴² M. Padechowicz, *Ubył człowiek*, dz. cyt., s. 25; także: *Sprawy młodzieży przemysłowej i rękodzielniczej* (bez autora), „Związkowiec” III(1929)2, s. 29-30.

fizycznego. Odbyło się 29 zebrań na terenie Parku, w których uczestniczyło przeciętne 40 członków⁴³. Z kolei sprawozdanie z 1930 roku informuje, że młodzież korzystała ze strzelnicy i podaje wiadomość o istnieniu Oddziału Przynależenia Wojskowego liczącego około 30 członków. Ćwiczenia w okresie przedwakacyjnym odbywały w koszarach przy ul. Rajskiej, a po wakacjach Oddział wchodził w skład drużyn „Sokoła” krakowskiego⁴⁴.

Warto zauważyć, iż z wyposażenia parku⁴⁵ korzystała również młodzież z innych organizacji oraz szkół, jak na przykład uczniowie z IV gimnazjum i szkoły handlowej oraz ze Związku Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Diecezji Krakowskiej, Zakładu Ks. Siemaszki, Salezjanów, Albertynów, Związku pracowników Powszechnego Zakładu Ubezpieczeń Urzędników, Związku Młodzieży z Bińczyc i innych. Ponadto z boiska do piłki nożnej korzystały kluby „Wawel”, „Patria”, „P.K.O.”⁴⁶.

Ważnym czynnikiem scalającym młodzież było organizowanie od 1918 roku w ramach działalności Związku na terenie parku „Juwenia” tak zwanych półkolonii. Pod opieką lekarską młodzież mogła uczestniczyć w wolnym czasie w grach i zabawach⁴⁷. Interesującą sprawą było nawiązanie współpracy Mieczysława Kuznowicza ze znanym działaczem i wychowawcą Henrykiem Jordanem⁴⁸. Dzięki tym kontaktom młodzież związkowa, zanim otrzymała do dyspozycji własny plac na terenie Błoni Krakowskich, korzystała z zajęć sportowo-

⁴³ Sprawozdanie z działalności Związku Młodzieży Przemysłowej i Rękodzielniczej w Krakowie za rok 1927, art. cyt., s. 19.

⁴⁴ Sprawozdanie z działalności Związku Młodzieży Przemysłowej i Rękodzielniczej w Krakowie za rok 1930, art. cyt., s. 51.

⁴⁵ W 1925 roku Park związkowy na Błoniach został zrekonstruowany: przebudowano boiska do piłki nożnej, piłki koszykowej, siatkowej, kort tenisowy oraz zbudowano dwie skocznie. Ponadto tego samego roku przeciętna liczba biorących udział w ćwiczeniach gimnastycznych, grach i zabawach wynosiła około 300 osób. Odbyły się 24 zebrania niedzielne i świąteczne. Zob. „Przegląd Miesięczny Działalności Związku Młodzieży Przemysłowej i Rękodzielniczej w Krakowie” II(1926)3-4-5, s. 5.

⁴⁶ „Przegląd Miesięczny Działalności Związku Młodzieży Przemysłowej i Rękodzielniczej w Krakowie” II(1926)3-4-5, s. 5.

⁴⁷ Czytamy w „Przeglądzie”: Park związkowy „Juwenia” na Błoniach miasta pod Rudawą otwiera w nadchodzącym sezonie letnim „Półkolonie” dla młodzieży rękodzielniczej i przemysłowej. Każdy „półkolonista” oprócz małego wpisowego nie opłaca żadnych innych, natomiast otrzymuje pełne prawa Związku: uczestniczy w zabawach i grach, wycieczkach, korzysta z wszystkich urządzeń, w niedziele i święta otrzymuje posiłek, itp. Zob. „Przegląd Miesięczny Działalności Związku Młodzieży Przemysłowej i Rękodzielniczej w Krakowie” I(1925)3, s. 6.

⁴⁸ Henryk Jordan (1842-1907) uznawany za inicjatora kolonii letnich, dokonał przełomu w polskim systemie wychowawczym między innymi przez podniesienie rangi wychowania fizycznego i dostrzeżenie w rozwoju fizycznym, jednego z głównych czynników, kształtujących osobowość młodego człowieka. Zob. J. Kuciel, Jordanowska koncepcja wychowania dzieci i młodzieży, „Wychowawca” 1994 nr 5(17), s. 9-11; także: A. Kamiński, Funkcje pedagogiki społecznej, dz. cyt., s. 243-245.

rekreacyjnych, z wyposażenia i urządzeń należących do H. Jordana. Szczególnym wyróżnieniem dla sportowców Związku było otrzymanie do dyspozycji własnej szatni. Wyrazem wdzięczności ze strony organizacji Związkowej dla Henryka Jordana było nadanie mu tytułu honorowego członka Związku⁴⁹. Natomiast po śmierci H. Jordana (18 maja 1907 r.) członkowie Związku czynnie uczestniczyli przy budowie pomnika dra Jordana na terenie parku, którego odsłonięcie miało miejsce w dniu 21 czerwca 1914 roku, zaś Towarzystwo sportowe istniejące przy Związku Młodzieży Przemysłowej i Rękodzielniczej przyjęło imię Henryka Jordana⁵⁰.

Dalszym etapem pracy Związku, a zarazem pewną nowością na ówczesne czasy, było tworzenie kolonii letnich w majątkach ziemskich w Łukowicy i Ostrowie Szlacheckim⁵¹.

Szczególną uwagę należy zwrócić na organizowane kolonie letnie w Jastarni. Ośrodek wypoczynkowy o nazwie „Regina Maris”⁵² znajdował się w lasach Półwyspu Helskiego⁵³. Pierwszy wyjazd wychowanków miał miejsce w 1927 roku. Większość uczestników stanowiły sieroty lub dzieci pozbawione opieki. Koszt ich utrzymania w znacznej mierze pokrywała organizacja Związkowa. Z relacji uczestnika wakacyjnego dowiadujemy się, że dofinansowanie otrzymano wówczas z ministerstwa Handlu i Przemysłu oraz Skarbu. Na bezpłatne wakacje mogło wtedy wyjechać przeszło dwustu młodych chłopców pochodzących między innymi z Sanoka, Tarnopola, Kielc, Krakowa, Kobrynia, Łucka, Pińska, Warszawy,

⁴⁹ W sprawozdaniu czytamy: H. Jordan był przyjacielem „bo ukochał to, co nam drogie”. Przeciwdziałał nieustannie, konsekwentnie i skutecznie złu, które usiłuje rozbić ducha Ojczyzny. Działalnością swoją objął wszystkie potrzeby młodzieży fizyczne i duchowe, zadbał o miejsca pracy zawodowej, otworzył młodym pole godziwej rozrywki i ćwiczeń fizycznych. Był twórcą pracy społeczno-katolickiej. Miesiąc przed śmiercią Związek mianował go członkiem honorowym. Zob. Sprawozdanie z działalności Polskiego Związku Katol. Uczniów Rękodzielniczych w Krakowie za rok 1911, dz. cyt., s. 71-72.

⁵⁰ Por. Sprawozdanie z działalności Polskiego Związku katolickich uczniów rękodzielniczych w Krakowie za rok 1907, Kraków 1908, AP nr sygn. 8252-4, s. 5; także: Sprawozdanie Wydziału Wychowania Fizycznego za lata 1906-1908, AP nr sygn. 2233, s. 216; Sprawozdanie Głównego Polskiego Związku Katolickich Uczniów Rękodzielniczych i Polskiego Związku Katolickich Czeladników w Krakowie z czynności za rok 1912, dz. cyt., s. 71-77; M. Padechowicz, *Ubył człowiek*, dz. cyt., s. 23.

⁵¹ Wspomnienia z kolonii letniej Koła młodych w Ostrowie Szlacheckim (bez autora), „Związkowiec” X(1936)7-11, s. 18-19.

⁵² Nad wejściem na teren ośrodka była umieszczona tablica z napisem: Obóz letni Związku Młodzieży Przemysłowej i Rękodzielniczej „Regina Maris”. Zob. Sprawozdanie z działalności Związku Młodzieży Przemysłowej i Rękodzielniczej w Krakowie za rok 1930, art. cyt., s. 52.

⁵³ Na podstawie informacji Ksawerego Milieskiego zamieszczonej w czasopiśmie związkowym dowiadujemy się, że grunt w Rumii nad morzem Bałtyckim na rzecz Związku został ofiarowany przez dra Stanisława Głowackiego z Warszawy i prof. Niewiadomskiego. Zob. „Przegląd Miesięczny Działalności Związku Młodzieży Przemysłowej i Rękodzielniczej w Krakowie” I(1925)4, s. 7.

Wilejki i Wilna⁵⁴. Jak na istniejące w tym czasie warunki i możliwości bytowe wyjazd młodzieży rękodzielniczej i przemysłowej stwarzał okazję nie tylko poprawienia jej zdrowia, ale także umożliwiał dodatkową pracę wychowawczą oraz pozwalał młodemu człowiekowi odczuć głębszą więź z ojczystym krajem⁵⁵.

Sytuacja młodzieży w okresie działalności Kuznowicza wymagała podjęcia dodatkowych i wyjątkowych zadań z uwagi na niejednokrotnie ciężką pracę fizyczną terminatorów, trudne warunki mieszkaniowe, niedostateczne wyżywienie. W pracy wychowawczej należało zatem zatroszczyć się w sposób szczególny o stan zdrowia młodzieży. Dlatego też do Wydziału Wychowania Fizycznego należała również sekcja profilaktyczna⁵⁶. Po wybudowaniu budynku związkowego przy ul. Skarbowej znajdowała się w nim apteka i infirmeria z salą na osiem łóżek. Natomiast w Zakopanem w sanatorium „Odrodzenie” terminatorzy, zagrożeni chorobą gruźlicy, mieli zapewnione bezpłatne leczenie.

Zebrane informacje pokazują jak szeroko pojmował Kuznowicz troskę o organizowanie wychowania zdrowotnego i fizycznego, jak rozległy wachlarz form składał się na ten rodzaj pracy wychowawczej. Dziś wiele różnych instytucji realizuje zadanie, które Kuznowicz wyznaczył w Związku Wydziałowi Wychowania Fizycznego.

Mieczysław Kuznowicz był niezwykle realistą i dlatego akcentując potrzebę wychowania religijno-moralnego oraz społeczno-obywatelskiego nie ograniczał się do wielkich słów czy haseł. Stwierdziliśmy wcześniej, jaki w praktyce tego rodzaju wychowanie przybierało charakter. Nadto Kuznowicz myślał bardzo konkretnie o potrzebach materialnych młodzieży. Dlatego w założonym Związku Młodzieży Przemysłowej i Rękodzielniczej troszcząc się o wielowymiarowy rozwój młodzieży dbał równocześnie o jej podstawowe warunki materialne. W tym celu inspirował działalność gospodarczą, która w strukturach Związku podlegała **Wydziałowi Socjalno-Społecznemu**.

⁵⁴ S. Miozga, Wakacje w Jastarni, „Związkowiec” VIII[XX](2000)2, s. 3.

⁵⁵ Fragmenty listów pisanych przez uczestników wyjazdów kolonijnych: „Pobyt nasz nad Polskim Morzem otworzyły nam oczy na świat oraz dał możliwość zwiedzenia Floty Wojennej i Handlowej. Ze zdziwieniem patrzyliśmy na tak wielki rozwój techniki i kultury (...) Wrażenie, jakie odnieśliśmy z dalekiej podróży były dla nas czymś nowym, tym bardziej dla tych wychowanków, którzy dopiero po raz pierwszy jechali pociągiem”. Inny fragment z listu do Kuznowicza: „Na kolonii, z której korzystaliśmy dzięki Wielebnemu Ojcu, odpoczął nasz umysł, nabraliśmy siły. Stajemy do pracy z uśmiechem, pewni tego, że sił naszych nie zmarnujemy, a zużyjemy dla dobra własnego i naszej kochanej Matki – Ojczyzny. Dzięki umożliwieniu nam pobytu na Polskim Morzem, poznaliśmy jego piękno, jego potęgę (...) Na kolonii byliśmy otoczeni serdeczną opieką. Poznaliśmy inną dzielnicę Ojczyzny, młodzież, jej obyczaje i życie”. Zob. S. Miozga, Wakacje w Jastarni, art. cyt., s. 3.

⁵⁶ Przykładowo w 1925 r. trzech lekarzy prowadziło porady dla członków Związku. W tym czasie z leczenia skorzystało ponad 50 chłopców, a dwóch zostało wysłanych na leczenie do Zakopanego. Zob. „Przegląd Miesięczny Działalności Związku Młodzieży Przemysłowej i Rękodzielniczej w Krakowie” II(1926)3-4-5, s. 6.

W ramach Wydziału Socjalno-Społecznego działały: Biuro porady i opieki zawodowej, Biuro pośrednictwa pracy, Biuro kontroli pracy i wykształcenia, Kursy społeczne, Biblioteka społeczna, Pomoc koleżeńska, Koło Pań⁵⁷, Kasa drobnych oszczędności, Szkolne warsztaty, sklepy, bufet⁵⁸, kuchnia, pralnia, Hospicjum grupy czeladników i terminatorów, **Bursa dla uczniów**⁵⁹.

Zauważmy, że Bursa jako zakład wychowawczy była traktowana w Związku na równi z innymi sekcjami. Jednakże pod względem organizacyjnym, jak również ekonomiczno-gospodarczym stanowiła pierwszorzędne znaczenie, ponieważ, jak czytamy w sprawozdaniu, Bursa odgrywała rolę wybitnie humanitarną oraz pomagała każdego roku setkom młodzieży zdobywanie wykształcenia zawodowego i odpowiednich kwalifikacji. Ułatwiała młodym ludziom nabywanie stałych i zrównoważonych charakterów oraz wyposażała w rozumne zasady życia katolickiego i obywatelskiego. Działalność Bursy, na ówczesne czasy, była rękojmnią dla podniesienia przemysłu i rękodziela w Polsce. W sprawozdaniach notowano, że rodzice nadsyłali listy do kierownictwa Związku, wyrażając uznanie za skuteczną i wydajną pracę wychowawczą nad swymi synami powierzonymi zarządowi Bursy.

Z kolei wzorowym zakładem przyuczającym młodzież związkową do zawodu był Zakład Szkoleniowo-Ślusarski „Zemper” imienia Karola Uznańskiego. Nazwa – jak już podawaliśmy – stanowiła skrót nazwy Związek Młodzieży Przemysłowej i Rękodzielniczej. Zanim warsztaty stały się własnością Związku należały do Karola Uznańskiego, który pragnął przekształcić je

⁵⁷ Do Koła Pań należały kobiety, które w pracach sekcji związkowych okazywały wielostronną pomoc, jak np. przygotowywanie uroczystości związkowych, dbanie o wygląd kaplicy, opiekę nad chorymi, interwencje w biurach, urzędach w sprawach Związku, prowadzenie pracy oświatowej wśród młodzieży, gromadzenie broszur, książek dla bibliotek i czytelni Związku, prowadzenie szwalni mającej na celu zaopatrywanie i reperowanie bielizny dla młodzieży, garderoby teatralnej i sportowej, itp. Zob. Koło Pań przy Związku Młodzieży Przemysłowej i Rękodzielniczej, jego organizacja, prace i zadania (inicjały: Es), „Związkowiec” VIII(1934)2, s. 5-6.

⁵⁸ W przerwach odbywających się zebrań poszczególnych sekcji Związku młodzież mogła korzystać z bufetu, który prowadził sprzedaż kanapek, ciastek, owoców, słodyczy, herbaty. Natomiast w miesiącach letnich bufet był czynny w Parku Sportowym „Juwenia”. Bufet posiadał własny samorząd, w skład którego w roku sprawozdawczym 1933 wchodziło: H. Mikołajka, B. Rapacki, W. Musiał i T. Cieśliński. Kontrolę sprawował kierownik Wydziału Gospodarczo-Finansowego radca Stefan Jaszan. Zob. Bilans pracowitego roku. Sprawozdanie z działalności Związku Młodzieży Przemysłowej i Rękodzielniczej w Krakowie za rok 1933, art. cyt., s. 23.

⁵⁹ Ks. M. Kuznowicz 26 kwietnia 1912 roku na posiedzeniu Rady Opiekuńczej Polskiego Związku katolickich uczniów rękodzielniczych pod wezwaniem św. Stanisława Kostki w Krakowie, w pałacu biskupim, w którym przewodniczył ksiądz biskup Adam Sapieha oraz biskup Anatol Nowak, przedstawił projekt budowy domu dla Związku terminatorów. Następnie 4 maja został utworzony komitet budowy i uchwalono odezwę do społeczeństwa. Podjęta inicjatywa miała zabezpieczyć odpowiednie warunki lokalowe dla działalności związkowej. W budynku między innymi były przewidziane pomieszczenia dla bursy. Zob. Sprawozdanie Głównego Polskiego Związku Katolickich Uczniów Rękodzielniczych i Polskiego Związku Katolickich Czeladników w Krakowie z czynności za rok 1912, dz. cyt., s. 90-99.

w placówkę wychowawczą. Przedwczesna śmierć nie pozwoliła mu na osobiste zrealizowanie tych planów. Jednak odpowiedni zapis w porozumieniu z Kuznowiczem pozwolił dokonać w 1923 roku przepisania warsztatów pod zarząd Związku. Otwarcie i poświęcenie zakładu miało miejsce w dniu 21 listopada 1925 roku⁶⁰. Celem warsztatów, jak podawano, w sprawozdaniach z działalności Związku, nazywanych fabryką, było zawodowe szkolenie młodzieży w dziale ślusarstwa⁶¹.

Kolejnym elementem struktury Związku, który dotyczył spraw materialnych, był **Wydział Finansowo-Gospodarczy**. Wydział ten zabiegał o fundusze, przygotowywał budżety i administrował majątkiem. Do Związku należały gospodarstwa rolne otrzymane od fundacji Marii Rostworowskiej w 1918 roku w Porębie Radlnej, ponadto w Łukowicy, w powiecie limanowskim oraz ofiarowany teren w 1927 roku także przez M. Rostworowską w Ostrowie Szlacheckim⁶², w pobliżu Bochni oraz Zatoka. W Ostrowie Szlacheckim w 1933 roku otwarto trzyletnią Szkołę Rolniczo-Warzywniczą i Ośrodek Szkoleniowy Gospodarstwa Domowego. Do zaplecza materialnego Związku należały także ogrody Związku⁶³, domy, parcele i sklepy Związkowe, warsztaty ślusarskie „Zemper” imienia Karola Uznańskiego.

Zwróćmy uwagę, że w pierwszym okresie działalności Związek borykał się z trudnościami lokalowymi. Początkowo korzystano z pomieszczeń wynajmowanych w gimnazjum im. Franciszka Józefa przy ul. Sarego. Dlatego Kuznowicz podejmował starania o własny budynek związkowy. Z dniem 22 września 1907 roku uzyskał aktem darowizny od Włodzimierzy Szolajskiej dom przy ul. Zwierzynieckiej, w którym istniała pralnia, biblioteka i czytelnia.

⁶⁰ 21 listopada 1925 r. odbyło się poświęcenie nowego lokalu fabryki związkowej „Zemper” przy ul. Asnyka. Uczestniczyli m.in. prezydent Krakowa W. Ostrowski, radca W. Anczyc, radca S. Iglicki, Kramarzyński, gen. Włostowiec-Gąsiewicz, L. Aksman, K. Orlecki, K. Binczyski, W. Michoski, Nycz, W. Krzyżanowski, dyr. Tora, dyr. Piasecki, inż. Tora, inż. Teutler oraz szereg przyjaciół Związku i osób, które przyczyniły się do budowy fabryki, jak ks. Masny, K. Popielowa, K. Schieberlowa, inż. Król, L. Górka, budowniczy Bratz i Szymański, arch. Kosiński. Poświęcenia dokonał prowincjał jezuitów W. Jankiewicz. Zob. „Przegląd Miesięczny Działalności Związku Młodzieży Przemysłowej i Rękodzielniczej w Krakowie” I(1925)10-11, s. 10.

⁶¹ W 1927 rok ogółem zatrudnionych było 74, w tym 16 czeladników i 58 uczniów. Dyrektorem był Fr. Janotta. Por. Sprawozdanie z działalności Związku Młodzieży Przemysłowej i Rękodzielniczej w Krakowie za rok 1927, art. cyt., s. 18-19.

⁶² W Ostrowie Szlacheckim między innym w dniach od 18 do 27 sierpnia 1936 r. odbył się Zjazd Organizacyjny dotyczący sprawom działalności Związku. Zob. „Związkowiec” XI(1937)4-5-6, s. 3-4.

⁶³ W sprawozdaniu z działalności Związku za rok 1936 czytamy, że duże znaczenie w gospodarce Bursy stanowiły ogrody przy ul. Królowej Jadwigi (o powierzchni 900 sążni) z uprawą jarzyn i prowadzoną hodowlą trzody chlewnej, oraz na Olszy (o powierzchni 4 morgów) posiadający cieplarnię, inspekty, a także zaopatrzone w nowoczesne urządzenia ogrodnicze, nastawiony na uprawę jarzyn, kwiatów i owoców. Zob. Bilans pracowitego roku. Sprawozdanie z działalności Związku Młodzieży Przemysł. i Rękodzielniczej w Krakowie za rok 1936, art. cyt., s. 23.

Kolejnym etapem było przeprowadzenie się w 1909 roku do części pomieszczeń budynku W. Szolańskiej przy ul. Szczepańskiej. Następnie w 1913 roku Związek otrzymał budynek przy ul. Krupniczej, który stał się centralnym miejscem życia związkowego. W budynku tym utworzono bursę dla chłopców oraz udostępniono kuchnię.

W 1912 roku Rada Miejska Krakowa przyznała Związkowi dwie parcele przy ul. Krupniczej. Był to ważny etap w rozwoju Związku – podjęcie budowy budynku związkowego⁶⁴ (przy dzisiejszej ul. Skarbowej). Z inicjatywy Kuznowicza w dniu 4 maja 1912 roku został zorganizowany Obywatelski Komitet Budowy Domu Związkowego⁶⁵. W skład tego Komitetu wchodził między innymi: biskup Adam Sapieha, Karol Olbracht Habsburg z Żywca⁶⁶, Adela

⁶⁴ W sprawozdaniu z działalności bursy za 1927 rok czytamy, że związkowcy rozlokowani byli w dwóch budynkach, starym przy ul. Krupniczej 29 i nowopowstającym przy ul. Czystej (Skarbowej). Z początkiem roku szkolnego 1927/28 wyburzono stary budynek i całkowicie przeniesiono się do nowego gmachu. Zajmowano w nim 13 sal sypialnych, które pomieściły 187 wychowanków, zgrupowanych odpowiednio do wieku, wykształcenia, zawodu. W sprawozdaniu znajduje się jeszcze informacja, że do bursy przyjęto 162, z braku kwalifikacji lub poniżej lat 14-tu nie przyjęto 342. Z braku miejsca 190 odmówiono. Zob. Sprawozdanie z działalności Bursy za rok 1927, dz. cyt., s. 209.

⁶⁵ Dom dla młodzieży rękodzielniczej im. Piotra Skargi przy ul. Krupniczej (bez autora), Sprawozdanie Głównego Polskiego Związku Katolickich Uczniów Rękodzielniczych i Polskiego Związku Katolickich Czeladników w Krakowie z czynności za rok 1912, dz. cyt., s. 90-99.

⁶⁶ W dniu 5 maja 1935 r. na zamku w Żywcu arcyksiążę Karol Olbracht Habsburg został uhonorowany godnością Członka Honorowego Związku. Wśród delegacji Rady Naczelnej Związku i młodzieży wzięli udział m.in.: M. Kuznowicz, T. Dalewski, W. Krzyżanowski oraz R. Jahoda-Żółtowski prezes Izby Rzemieślniczej w Krakowa. Zob. Nowy Członek Honorowy Związku (bez autora), „Związkowiec” IX(1935)5-6-7, s. 12-15.

Oksza-Dziewicka⁶⁷, Karol Hubert Rostworowski⁶⁸. Plany i projekt domu sporządził Wacław Krzyżanowski. Natomiast biskup Adam Sapieha poświęcił kamień węgielny w dniu 27 września 1912 roku⁶⁹. Wybuch pierwszej wojny światowej wstrzymał podjętą inicjatywę. Kontynuacja budowy domu związkowego była możliwa dopiero w 1922 roku⁷⁰. Budowa trwała

⁶⁷ W „Związkowcu” ukazał się po jej śmierci obszerny artykuł podkreślający zasługi jakie wyświadczyła dla działalności Związku. Adela Oksza-Dziewicka (1858-1929) między innymi zorganizowała kasę oszczędności w marcu 1907 r. Tego samego roku w listopadzie zainicjowała tzw. wieczory oświatowe, które zostały przekształcone w Koło oświatowe. Prowadziła lekcje języka angielskiego, francuskiego, niemieckiego. Była propagatorką ruchu przeciwalkoholowego szerząc w Związku ideę wstrzemięźliwości i abstynencji. Stała się równocześnie protektorką Sekcji Abstynentów od jej powstania w maju 1908 r. Wraz z Włodzimierą Szolańską utworzyła w 1907 r. dla terminatorów Szwalnię imienia królowej Jadwigi, a następnie Pralnię. Dbała o rozrywkę, zabawę i wyżywienie podczas organizowanych spotkań związkowych, np. „opłątka”, „święconego”, czy też wycieczek. Tworzyła komitety i kwesty „na rzecz chłopców”. Prowadziła w Związku Herbaciarnię. W 1910 r. zainicjowała „Wieczory apologetyczne” oraz troszczyła się o funkcjonowanie biblioteki. Także tego roku była zastępcą Prezesa powstałej Rady Opiekuńczej Związku. W 1910 r. została członkiem honorowym Związku. W 1911 r. pomagała w zorganizowaniu, a następnie uczestniczyła od 1912 w Komitecie budowy domu związkowego. Przyczyniła się razem z W. Wyhowską do założenia Hospicjum dla czeladników. Wygłaszała odczyty, przemówienia, wykłady. Uczestniczyła w wielu wyjazdach. Ponadto brała czynny udział w życiu społecznym i razem z jezuitami W. Ledóchowskim oraz S. Sopuchem zajmowała się zrzeszaniem kobiet zakładając Stowarzyszenie pod nazwą Związek Niewiast Katolickich oraz czasopismo „Niewiasta Polska”. Swoją troską objęła także służące. Inspirowała Stowarzyszenie Sług pod wezwaniem św. Zyty. Podobne organizacje zakładała m.in. we Lwowie, Nowym Sączu, Tarnopolu, Stanisławowie. Redagowała dla dziewcząt pismo: „Przyjaciel sług” oraz dla dzieci „Anioł Stróż”. Założyła dla dziewcząt pracujących w konfekcji damskiej Stowarzyszenie pod wezwaniem św. Antoniego, a z Zofią Popielową założyła Stowarzyszenie pracownic fabryki tytoniu pod wezwaniem św. Józefa. Za swoją działalność społeczną została odznaczona orderem „Pro Ecclesia et Pontifice” oraz orderem cesarzowej Elżbiety przez ówczesny rząd zaborczy. Zob. Ś. P. Adela Oksza Dziewicka (bez autora), „Związkowiec” III(1929)2, s. 1-8; por. także: Ks. J. Pachucki TJ, Ś. P. Adela Oksza Dziewicka S.M., „Nasze Wiadomości” Tom IX(1929)nr 56, s. 427-433.

⁶⁸ Z okazji 25-lecia twórczości literackiej K. H. Rostworowskiego zorganizowano w Związku okolicznościową uroczystość. M. Kuznowicz w przemówieniu podkreślił jego zasługi w trosce o młodzież związkową. Kierując do niego słowa powiedział, że „Związek młodzieży skład Ci hołd jako jeden z czynnych odcinków życia polskiego, nie tylko dlatego, że wzbogaciłeś obficie skarbiec myśli narodowej wielkimi perłami, lecz również pragnie uczcić w Twojej osobie największego na wskroś demokratę. Ty jeden z nielicznych w Polsce ludzi nie tylko zrozumiałeś, ale i pouczasz swój Naród, że człowiek w człowieku winien widzieć człowieka, stworzonego na obraz Boży, w swym bliźnim ma widzieć brata swego, a w każdym Polaku Polaka, syna jednej Matki-Polski, mającego prawo do wszystkich dóbr swej Ojczyzny i swego Państwa”. Podkreślił także, że Związek widział w nim nie tylko „wielkiego Dramaturga, który przez pióro zapewnił sobie nieśmiertelność i Demokratę w słowie, w czynie i w życiu, ale cieszy się Jego wielką przyjaźnią i opieką”. Zob. Ks. M. J. Kuznowicz TJ, Karolowi Hubertowi Rostworowskiemu do pamiętnika, „Związkowiec” X(1936)4-5-6, s. 1-3.

⁶⁹ W sporządzonym akcie erekcyjnym zapisano: „Pamięci Piotra Skargi TJ wznosi się tu gmach dla młodzieży rękodzielniczej szczerą ofiarą Królewskiego Stołecznego Miasta Krakowa a hojnym darem duchowieństwa, obywatelstwa, mieszczaństwa i ludu polskiego, by stanął w sercu Ojczyzny jako wieczny, żywy pomnik Ojca i opiekuna maluczkich. Na większą chwałę Boga... na pożytek społeczeństwa polskiego, roku Pańskiego 1912, dnia 27 września w 300 rocznicę śmierci Piotra Skargi”. Zob. Ks. Mieczysław Kuznowicz TJ i jego dzieło, dz. cyt., 137.

⁷⁰ R. Moskała pisze, że O. Kuznowiczowi udało się w 1922 r. zebrać za pomocą tzw. cegiełek 9 milionów oraz ponownie zorganizować Komitet, co pozwoliło przystąpić do budowy domu związkowego. Zob. O. R. Moskała TJ, Związek Młodzieży Rękodzielniczej i Dom Im. Ks. P. Skargi, art. cyt., s. 245-246; także: Związek Młodzieży Przemysłowej i Rękodzielniczej w Krakowie (inicjały: T.D.), „Związkowiec” III(1929)1, s. 4-5.

do 1930 roku⁷¹. Budynek⁷² posiadał między innymi okazałą salę teatralną (obecnie znajduje się tu Teatr Groteska), bursę dla trzystu chłopców⁷³, kaplicę⁷⁴ oraz inne pomieszczenia. Budowa tego olbrzymiego kompleksu organizacyjno-gospodarczo-wychowawczego wspomagana była zarówno przez środowisko Krakowa oraz przez dotacje rządowe, a także dary Polonii amerykańskiej.

Mieczysław Kuznowicz, kierując apel o wsparcie finansowe społeczeństwa i rządu, informował, że w powstałym budynku zamieszka młodzież niezasobna, ale „moralnie i fizycznie zdrowa, niezępsuta złym życiem”. Będzie to dom „prawdźiwie wychowawczy, o wielkim ognisku kulturalnym i zaletach wychowania obywatelskiego”⁷⁵. Bursy, czyli zakłady wychowawcze dla uczniów przemysłowych i rękodzielniczych miały dostarczyć mieszkania i względnie należytej opieki. Ponadto powinny być – według Kuznowicza – „wzorowe i prawdziwie wychowawcze”, gdyż w innym przypadku tworzyłyby „helotyzm, nędzę mieszczańską i fabrykę dziadów”⁷⁶. Natomiast dla dostarczenia fachowej siły w przemyśle, rękodziele, handlu „należy stworzyć warunki zdrowe i normalne” oraz stosować takie metody

⁷¹ Prace budowlane trwały sukcesywnie. Na łamach „Naszych Wiadomości”, periodyku wydawanego przez jezuitów, informowano o postępujących pracach. W rubryce „Bieżące wiadomości” czytamy, że 9 października 1927 r. miało miejsce poświęcenie przez bpa Rosponda, sufragana krakowskiego, „dalszej części Domu i kaplicy”(…) Poświęcone zostały: czytelnia i biblioteka Związku, sale wykładowe i teatralne i część nowej, jeszcze nieskończonej bursy (...) Kaplica nowa, choć jeszcze nie ze wszystkim wykończona, bardzo mile się przedstawia. Wybudowana jest w stylu bazylikowym w kształcie rotundy. W ołtarzu mieści się obraz Matki Boskiej Częstochowskiej, po bokach obraz św. Stanisława, Patrona młodzieży i obraz św. Józefa, Opiekuna Domu, nad obrazem Matki boskiej Częstochowskiej widnieje niewielki, ale gustowny obraz Serca Jezusowego”. Biskup w przemówieniu zwracając się do Kuznowicza dziękował mu „za ofiarność, za pracę, poświęcenie i serce, jakie wkłada w to wielkie dzieło opieki i wychowania młodzieży polskiej”. Zob. Ks. K. Biszyga, Poświęcenie „Domu Młodzieży Rękodzielniczej i Przemysłowej” na Skarbowej 2, w Krakowie, „Nasze Wiadomości” Tom VIII(1927)nr 49, s. 374-375; por. także: W kaplicy związkowej (bez autora), „Związkowiec” XI(1937)12, s. 12.

⁷² A. Leniartek wspomina, że przy wejściu do gmachu przy ul. Skarbowej, na ścianie lewej strony niskiego parteru znajdowały się wmurowane tablice z nazwiskami fundatorów m. in. Alicja i Karol Habsburgowie, prof. Wacław Krzyżanowski, Wacław Anczyc i inni. Było około 15 tablic. W roku 1951 lub 1952 zostały tablice pokryte warstwą cementu i zamalowane. „Życzyć sobie należy – pisze – aby tablice te wreszcie ujrzały światło dzienne”. Zob. A. Leniartek, Służba bliźnim była kapitałem jego życia. Ze wspomnień związkowca..., „Związkowiec” VI[XVIII](1998)1, s. 12-13.

⁷³ W planach przewidywano bursę na 600 wychowanków. Zob. Co mieści gmach Związku? (bez autora), „Przegląd Miesięczny Działalności Związku Młodzieży Przemysłowej i Rękodzielniczej w Krakowie” II(1926)6-7-8, s. 7; także: Ks. M. Kuznowicz, Budowa domu im. Piotra Skargi, „Nasze Wiadomości” Tom VII(1924)nr 34, s. 133 (przedruk z „Głosu Narodu z 2 marca 1924).

⁷⁴ Z kaplicy korzystała także młodzież spoza Związku, na przykład z Państwowej Szkoły Przemysłowej, uczestnicząc w szkolnych nabożeństwach prowadzonych przez ks. Litwina. Zob. Sprawozdanie z działalności Związku Młodzieży Przemysłowej i Rękodzielniczej w Krakowie za rok 1930, art. cyt., s. 40.

⁷⁵ Ks. M. Kuznowicz, *Obrazki z życia zaniedbanej młodzieży*, Kraków (bez roku wydania), s. 60.

⁷⁶ Ks. M. J. Kuznowicz TJ, *Organizacja młodzieży przemysłowej i rękodzielniczej a Kościół i społeczeństwo*, dz. cyt., s. 25.

wychowawcze, aby „każda matka, każdy ojciec lub uczciwy opiekun mógł ze spokojnym sumieniem oddać syna do zawodu”⁷⁷. Ważną sprawą dla M. Kuznowicza w tej kwestii była także sprawa kierownictwa i zarządzania. Uznawał za istotne, aby bursy były zarządzane przez umiejętną i energiczną administrację zarządu, przy jednoznacznym położeniu nacisku na wychowanie oparte na zasadach narodowych i obywatelskich.

Jeszcze przed wybudowaniem nowego budynku związkowego, jak wspomina M. Jabłoński, bursa znajdująca się przy ul. Krupniczej, była w Krakowie popularna i zyskała określenie „Bursa księdza Kuznowicza”⁷⁸. W powszechnym użyciu mówiono po prostu „Bursa”. Nazwa ta – jak stwierdzi M. Jabłoński – „drażniła” zarówno Kuznowicza i związkowców. Bursa, należąca do części organizacji Związkowej, stanowiła środowisko wychowawcze określane jako „ognisko kulturalne i wychowawcze”⁷⁹ dla młodzieży rękodzielniczej i przemysłowej imienia Piotra Skargi⁸⁰. Miała „zastąpić młodzieży dom rodzinny, dać jej możliwie dobrą opiekę moralną i najkorzystniejsze warunki do nauki względnie pracy zawodowej”⁸¹. Jak zauważył M. Padechowicz bursa była zakładem „tętniącym prawdziwym życiem, pulsującym pełnią młodzieńczej swobody”⁸².

Z kolei Henryk Dudziński wspominał⁸³, że jego kontakt ze Związkiem rozpoczął się od Koła Młodych między dwunastym a trzynastym rokiem życia. W prace Związku angażował się w Kole teatralnym oraz w Kole sportowym. Jego zdaniem, Bursa księdza Kuznowicza, jak określano Związek, była dla chłopców drugim domem. »Przychodzili, bo czuli się dobrze i było

⁷⁷ Ks. M. J. Kuznowicz TJ, *Organizacja młodzieży przemysłowej i rękodzielniczej a Kościół i społeczeństwo*, dz. cyt., s. 24-25; tenże, *Wytuczne drogi pracy nad polską młodzieżą rękodzielniczą i przemysłową*, dz. cyt., s. 10-11; tenże, *Duszpasterstwo wśród młodzieży rzemieślniczej po miastach*, dz. cyt., s. 14.

⁷⁸ Ks. Mieczysław Kuznowicz TJ i jego dzieło, dz. cyt., s. 194.

⁷⁹ M. Jurjewicz, *Obrazki z życia zaniedbanej młodzieży*, Nowy Jork (w Słowie od autora: 10.03.1925 r.), s. 16-18.

⁸⁰ Budowa domu związkowego imienia jezuitę Piotra Skargi miała stanowić wyraz przypomnienia oraz uznania dla jego zasług dla kraju i miasta Krakowa. Zob. Dom dla młodzieży rękodzielniczej im. Piotra Skargi przy ul. Krupniczej, [w:] Sprawozdanie Głównego Polskiego Związku Katolickich Uczniów Rękodzielniczych i Polskiego Związku Katolickich Czeladników w Krakowie z czynności za rok 1912, dz. cyt., s. 90-91.

⁸¹ Bilans pracowitego roku. Sprawozdanie z działalności Związku Młodzieży Przemysłowej i Rękodzielniczej w Krakowie za rok 1933, art. cyt., s. 20.

⁸² M. Padechowicz, *Ubył człowiek*, dz. cyt., s. 47.

⁸³ W rozmowie przeprowadzonej z autorem książki „Koncepcja wychowawcza ks. Mieczysława Kuznowicza, w dniu 28 maja 1998 r., Henryk Dudziński (ur. 1921 r.) wspominał o wydarzeniu z 1939 roku w czasie Dni Krakowa. Na dziedzińcu Uniwersytetu Jagiellońskiego grano sztukę „Kawaler księżycowy” organizowaną przez federację teatralną studentów. W odgrywanych rolach, jako znaki zodiaku, p. Dudziński był Strzelcem, natomiast Byka grał Karol Wojtyła, późniejszy papież Jan Paweł II. Por. także: Henryk Dudziński. Prezentujemy (artykuł podpisano inicjałem: TAJ), „Związkowiec” X[XXII](2002)1, s. 11.

im dobrze« – powiedział. Jak zaznaczył, tym, co gromadziło chłopców w Związku, to przede wszystkim określony cel. Dziś, dodał, młodzi nie mają celu, spotykają się bez konkretnego i pożytecznego celu. Wtedy czas poza pracą lub praktyką i nauką mogli spędzać w pomieszczeniach Związku. Korzystali z dobrze wyposażonej czytelnicy, uczestniczyli w grach sportowych na boisku Juvenii, w ping-ponga i innych. Wspomniał także, jak razem ze swoją mamą, która pracowała w zakładzie produkcji tytoniu, przychodzili w niedzielę na Mszę św. odprawianą w kaplicy Związku. Ponadto w maju wiele osób ze Zwierzyńca gromadziło się przy figurze Matki Bożej na terenie Juvenii, aby śpiewać „majówkę”.

Do innych miejsc, które wchodziły w zakres zarządzania przez Wydział Finansowo-Gospodarczy Związku, należał teren kolonijny Morskiego Ośrodka Rekreacyjnego „Regina Maris” w Jastarni⁸⁴. Został on przyznany Związkowi z inicjatywy Eugeniusza Kwiatkowskiego w 1927 roku⁸⁵. Wspominaliśmy o tym ośrodku w naszym opracowaniu omawiając działalność Wydziału Wychowania Fizycznego.

Warto jeszcze dodać, że 1927 roku została założona Gwardia Związkowa⁸⁶. Do jej zadań należało utrzymywanie porządku podczas zebrań, udzielanie informacji, pilnowanie członków w sprawie przestrzegania Regulaminu, a na terenie Parku „Juvenia”, Gwardia zabezpieczała wejście, wydawała sprzęt sportowy⁸⁷.

Zarząd Związku dnia 20 października 1935 roku zorganizował Zjazd Byłych Członków Związku, na który przybyło ponad trzydzieści osób. Zapoczątkował on pracę organizacyjną byłych związkowców. Wybrano także Komitet Organizacyjny Koła Byłych Członków Związku, którego przewodniczącym został Kasper Bińczycki. Do pierwszych zadań Komitetu

⁸⁴ Z inicjatywy Związku organizowano nad morzem na obszarze około 4.000 m kwadratowych obóz letni. W 1929 roku sezon obozowy był podzielony na cztery dwutygodniowe turnusy w lipcu i sierpniu. Opłata wynosiła 60 zł., a prawo korzystania z obozu miała także młodzież nie należąca do Związku. Zob. Obóz letni Związku w Jastarni nad morzem (bez autora), „Związkowiec” III(1929)2, s. 30.

⁸⁵ „Regina Maris”. Nazwa Kolonii letniej Związku w Jastarni (bez autora), „Związkowiec” XI(1937)7-11, s. 12-19; także: Ks. A. Mytkowicz, Polski „Kolping” i jego dzieło, dz. cyt., dz. cyt., s. 6-7; Ks. Mieczysław Kuznowicz TJ i jego dzieło, dz. cyt., s. 130-132; Encyklopedia wiedzy o jezuitach, dz. cyt., s. 795.

⁸⁶ Sprawozdanie z działalności Związku Młodzieży Przemysłowej i Rękodzielniczej w Krakowie za rok 1927, art. cyt., s. 19; por. także: „Związkowiec” IX(1935)10-11, s. 21; Bilans pracowitego roku. Sprawozdanie z działalności Związku Młodzieży Przemysł. i Rękodzielniczej w Krakowie za rok 1936, art. cyt., s. 5; Dziesięciolecie „Gwardii” (bez autora), „Związkowiec” XI(1937)12, s. 8-11.

⁸⁷ Bilans pracowitego roku. Sprawozdanie z działalności Związku Młodzieży Przemysłowej i Rękodzielniczej w Krakowie za rok 1933, art. cyt., s. 29-30; także: „Związkowiec” VIII(1934)2, s. 15; Ks. Mieczysław Kuznowicz TJ i jego dzieło, dz. cyt., s. 53. Ponadto w Sprawozdaniu Związku za 1935 roku czytamy, że do Gwardii Związkowej było zapisanych 40 członków, w tym 20 czynnych. Odbywały się zebrania dotyczące spraw bieżących, jak również wykłady oraz inne okolicznościowe imprezy towarzyskie. Zob. Sprawozdanie z działalności Związku Młodzieży Przemysłowej i Rękodzielniczej w Krakowie za rok 1935, dz. cyt., s. 7-8.

należało po pierwsze zorganizować w Kole jak największą liczbę tych, którzy należeli do Związku, opracowanie ustaw i organizacji Koła oraz przygotowanie i przeprowadzenie Zjazdu byłych związkowców, który był zaplanowany na jesień 1936 roku z okazji 30-lecia istnienia Związku⁸⁸.

Jak znaczące było oddziaływanie modelu wychowania Mieczysława Kuznowicza świadczy fakt, że 15 lutego 1911 roku pod przewodnictwem biskupa Anatola Nowaka została utworzona Rada Generalna katolickich stowarzyszeń polskiej młodzieży rękodzielniczej i robotniczej dla diecezji krakowskiej. Celem Rady było między innymi zakładanie nowych stowarzyszeń młodzieży na wzór pierwszego Związku zorganizowanego przez Kuznowicza. Kolejnym faktem było powołanie do życia w 1912 roku Centrali Związku Młodzieży Rzemieślniczej i Przemysłowej, która obejmowała swoją działalnością filie związkowe w Krakowie⁸⁹ oraz w innych miejscowościach⁹⁰. Następnie, uwzględniając zmiany społeczne w kraju oraz uchwały Zjazdu Izb Rzemieślniczych, który odbył się w dniu 11 kwietnia 1927 roku, opracowano Statut Centrali Związków młodzieży przemysłowej i rękodzielniczej. Statut Centrali został zatwierdzony przez władze województwa krakowskiego uzyskując w ten sposób podstawy prawne⁹¹.

⁸⁸ Sprawozdanie z działalności Związku Młodzieży Przemysłowej i Rękodzielniczej w Krakowie za rok 1935, dz. cyt., s. 9; także: S. Haczkiwicz, Związek Młodzieży Przemysłowej i Rękodzielniczej w Krakowie, jego organizacja, cele i metody pracy, (cz. II), „Związkowiec” IX(1935)10-11, s. 7; K. Kluza, Na trzydziestolecie trudu społecznego, „Związkowiec” IX(1935)10-11, s. 7-9; Bilans pracowitego roku. Sprawozdanie z działalności Związku Młodzieży Przemysł. i Rękodzielniczej w Krakowie za rok 1936, art. cyt., s. 6.

⁸⁹ W Krakowie na Kazimierzu 10 listopada 1911 roku, na wzór organizacji Kuznowicza, staraniem biskupa Anatola Nowaka powstał Związek, którego prezesem został ksiądz Izajasz Lesiński na polecenie przeora ojców Augustianów ksiądz Andrzej Styłę. W tym samym roku na Zwierzyńcu w Krakowie ksiądz kanonik Pilchowski oraz ksiądz katecheta Kordyl zorganizowali Związek w dawnej ochronce błogosławionej Bronisławy (zob. Sprawozdanie z działalności Polskiego Związku Katol. Uczniów Rękodzielniczych w Krakowie za rok 1911, dz. cyt., s. 103 i n.). „Związkowiec” informował także o działaniu Związku na Czerwonym Prądniku (zob. Centrala Związkowa Młodzieży Przemysłowej i Rękodzielniczej w Krakowie (bez autora), „Związkowiec” III(1929)1, s. 22-23).

⁹⁰ W oparciu o statut Związku Kuznowicza podobne organizacje powstały między innymi w Przemysłu i Chrzanowie (zob. Ks. M. Kuznowicz TJ, Jak organizować i prowadzić stowarzyszenia polskiej młodzieży rękodzielniczej i robotniczej, dz. cyt., s. 84-85; także: Sprawozdanie z działalności Polskiego Związku Katol. Uczniów Rękodzielniczych w Krakowie za rok 1911, dz. cyt., s. 75 i n.), jak również w Dobczycach, Zakopanem, Żywcu (zob. Sprawozdanie z działalności Głównego Polskiego związku katolickich uczniów rękodzielniczych i Polskiego Związku katolickich Czeladników w Krakowie za rok 1912, dz. cyt., s. 160 i n.) oraz Wieliczce, Nowym Targu, Jaworznie (zob. Centrala Związkowa Młodzieży Przemysłowej i Rękodzielniczej w Krakowie (bez autora), art. cyt., s. 22-23).

⁹¹ Statut zatwierdzono reskryptem Województwa z dnia 9 stycznia 1928 r. L.B.P. 13965/1/27. Zob. Centrala Związków Młodzieży Przemysłowej i Rękodzielniczej w Krakowie (bez autora), art. cyt., s. 22-23.

Związek Młodzieży Rzemieślniczej i Przemysłowej tworzyło kilka grup o różnym statusie przynależności. Byli więc tak zwani uczestnicy, uczestnicy czynni, wspierający, fundatorzy i honorowi⁹².

Członkiem uczestnikiem mógł zostać każdy uczeń szkół przemysłowych i rękodzielniczych, terminatorzy oraz młodzież pracująca w przemyśle. Mogli oni korzystać z wszelkich instytucji i wyposażenia Związku.

Kolejną grupę związkowców tworzyli tak zwani członkowie czynni⁹³. Dzielili się oni na zwyczajnych i nadzwyczajnych. Spełniać musieli te same warunki, co poprzedni. Ponadto, kierując się założeniami, celami i rozporządzeniami Związku byli zobowiązani do czynnego uczestniczenia w życiu organizacji. Również swoją postawą, wewnętrznym doskonaleniem, gorliwym uczestnictwem w życiu eucharystycznym, mieli wyróżniać się i być przykładem dla innych. Członkowie czynni posiadali prawo decydowania w sprawach dotyczących działalności Związku oraz korzystali z czynnego i biernego prawa wyborczego w organizacji.

W dniu 26 sierpnia 1934 roku uchwałą Zarządu Głównego Związku zorganizowano Komisję Członków Czynnych. Zadaniem jej było wybierać spośród „członków uczestników” kandydatów na „członków czynnych”. Komisja ta miała również za zadanie organizowanie zebrań, których przedmiotem było przybliżanie celów, zadań oraz funkcjonowania Związku. Również w 1934 roku została utworzona Komisja Przyjęć. Jej zadaniem było przyjmowanie nowych członków, jak również przeprowadzanie z kandydatem wywiadu o jego warunkach życia, o rodzinie, możliwościach nauki, udziału w życiu Związku.

Kolejną grupę przynależności do Związku tworzyli tak zwani członkowie wspierający. Zostawali nimi ci, którzy w jakikolwiek sposób popierali zadania i cele Związku. Mogli także uczestniczyć w organizowanych pracach Związku. Zadaniem ich było także pozyskiwanie ofiarodawców i dobroczyńców Związku⁹⁴.

⁹² Ks. M. Kuznowicz TJ, *Jak organizować i prowadzić stowarzyszenia polskiej młodzieży rękodzielniczej i robotniczej*, dz. cyt., s. 78-83; także: Statut Związku Młodzieży Przemysłowej i Rękodzielniczej pod wezwaniem św. Stanisława Kostki w Krakowie, dz. cyt., s. 6 i n.; Ks. *Mieczysław Kuznowicz i jego dzieło*, dz. cyt., s. 54.

⁹³ Józef Król wspomina: „W trzecim roku mego pobytu w bursie zostałem przyjęty na członka czynnego, przy tym jednak musiałem zdać egzamin ze znajomości Statutu Związku i jego ustaw oraz wyszukać na terenie miasta chłopca, potrzebującego opieki związkowej (...) Sam akt ślubowania stał się dla mnie wielkim i niezapomnianym przeżyciem. W ten sposób całym sercem przyłączyłem się do Związku, oddając się całkowicie jego działalności. Nawet w okresie służby wojskowej utrzymywałem bliskie kontakty z ks. Kuznowiczem i moimi związkowymi kolegami”. Zob. Ks. *Mieczysław Kuznowicz TJ i jego dzieło*, dz. cyt., s. 228-229.

⁹⁴ W 1933 r. liczba członków wspierających wynosiła 287. Zob. Bilans pracownego roku. Sprawozdanie z działalności Związku Młodzieży Przemysłowej i Rękodzielniczej w Krakowie za rok 1933, art. cyt., s. 26.

Następnym zespołem związkowców byli członkowie fundatorzy. Były to osoby, które pomagały finansowo w rozwoju Związku. Natomiast oddzielną grupę stanowili członkowie honorowi. Zostawały nim osoby uhonorowane za wybitne zasługi oraz wyświadczone wszelkie dobro w prosperowaniu organizacji⁹⁵.

Efektywność działalności Związku wyraziła się również w liczbach uczestników. Organizacja w pewnych okresach liczyła do czterech tysięcy członków. Należy nadmienić, że Mieczysław Kuznowicz rozpoczynał swą pracę wychowawczą od siedemnastu osób. Natomiast już pod koniec 1906 roku, czyli po pierwszych kilku miesiącach istnienia Związku, organizacja liczyła około sto osób. Kolejne lata charakteryzują się zmiennością liczby uczestników⁹⁶. Przykładowo w 1913 roku Związek liczył 1200 uczestników⁹⁷. W okresie pierwszej wojny światowej liczba zmniejszyła się do kilkunastu osób. W 1929 roku liczba związkowców wzrosła do około tysiąca⁹⁸. Przez cały okres działalności Związku, od założenia do wybuchu drugiej wojny światowej, opieką i wychowaniem zostało objętych ponad⁹⁹ piętnaście tysięcy młodzieży.

⁹⁵ Przykładowo: Łukasz Kruczkowski i radca Stefan Iglicki (zob. „Przegląd Miesięczny Działalności Związku Młodzieży Rękodzielniczej i Przemysłowej w Krakowie”, I(1925)3, s. 5). Z kolei w sprawozdaniu za rok 1925 członkami honorowymi Związku zostali: gen. J. Włostowiec-Gąsiecki, M. Rostworowska oraz K. Binczycki były członkiem i pierwszy wiceprezes Związku (zob. „Przegląd Miesięczny Działalności Związku Młodzieży Rękodzielniczej i Przemysłowej w Krakowie” II(1926)3-4-5, s. 7; por. także: Wręczenie dyplomu na członka honorowego Związku Prezydentowi miasta Krakowa pułk. dr. Mieczysławowi Kaplickiemu (bez autora), „Związkowiec” XII(1938)1-2-3, s. 15-18).

⁹⁶ M. Kuznowicz w liście z dnia 20 września 1930 roku do Przełożonego Generalnego w Rzymie napisał, że dotychczas Związek objął działalnością dziesięć tysięcy młodzieży oraz liczba mieszkających w Bursie dochodziła do 300 (zob. Mieczysław Kuznowicz, Korespondencja jego i do niego od różnych osób z lat 1899-1939, AP nr sygn. 1329-I, s. 95). Natomiast statystyka członków Związku za 1935 rok podaje, że zapisanych ogółem w roku 1935 było 278, z tego z miasta 101, mieszkających w Bursie 177, z roku 1934 pozostało 265. Razem członków 543 (zob. Sprawozdanie z działalności Związku Młodzieży Przemysłowej i Rękodzielniczej w Krakowie za rok 1935, dz. cyt., s. 6). Z kolei statystyka prac i działalności Związku za rok 1925 m.in. członków honorowych 20, zwykłych 460, mieszkańców burs 302, Sodalicja Mariańska 66, Towarzystwo Eucharystyczne 136, Abstynentów 90, Antypalacze 85, Koło teatralne 28, Orkiestra 64, Pomoc koleżeńska 130, Grupa Czeladników 65, Hospicjum 22 (zob. „Przegląd Miesięczny Działalności Związku Młodzieży Przemysłowej i Rękodzielniczej w Krakowie” II(1926)6-7-8, s. 13-14). Za 1927 rok statystyka podaje ogółem 755 członków (zob. „Związkowiec” III(1929)1, s. 22).

⁹⁷ R. Terlecki, Oświata dorosłych i popularyzacja nauki w Galicji w okresie autonomii, Wrocław 1990, s. 211-212.

⁹⁸ Krakowska młodzież rękodzielnicza dawniej a dziś (bez autora), „Kuryer Literacko-Naukowy”. Dodatek do nr 51 „Il. Kuryera Codz.” z dnia 20 lutego 1933 r, s. V; także: Ks. Mieczysław Kuznowicz TJ i jego dzieło, dz. cyt., s. 205; Encyklopedia wiedzy o jezuitach, dz. cyt., s. 325.

⁹⁹ W „Związkowcu” w artykule z okazji 30 lat pracy Związku została podana liczba „15 tys. armia młodzieży, która rozsiana po miastach i miasteczkach polskich spełnia swe – nałożone przez Związek – zadania”. Zob. 30 lat pracy Związku. Z przemówienia Sekr. Gen. T. Dalewskiego w dniach 15 XI i 8 XII 1936, „Związkowiec” X(1936)12, s. 7.

Druga wojna światowa spowodowała zawieszenie działalności Związku. Likwidacja nastąpiła w dniu 18 sierpnia 1940 roku. Natomiast budynek związkowy przy ul. Skarbowej został przeznaczony na szpital wojskowy. Po wojnie Związek wznowił działalność¹⁰⁰ ale pod zarzutem działalności antypaństwowej został ponownie zlikwidowany w 1950 roku. Obecnie część budynku związkowego z czasów Kuznowicza jest w ponownym posiadaniu przez reaktywowany Związek. Od 1992 roku otworzono w nim bursę dla młodzieży szkół zawodowych, średnich i wyższych.

Literatura

- A. Mięgała (opr. red.), *Ks. Mieczysław Kuznowicz TJ i jego dzieło*, Kraków 1980.
J. Mółka, *Koncepcja wychowawcza księdza Mieczysława Kuznowicza SJ (1874–1945)*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2004.
J. Mółka, *Ks. Mieczysław Kuznowicz SJ wychowawca młodzieży*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2006.
M. Padechowicz, *Ubył człowiek*, Kraków (w zakończeniu autor podaje rok 1946).

Ks. Janusz Mółka SJ

(opracowanie powstało na podstawie podanej powyżej literatury, szereg innych opracowań znajduje się natomiast w Archiwum Prowincji Polski Południowej Towarzystwa Jezusowego, Kraków, Mały Rynek 8)

¹⁰⁰ Prezesem został jezuita ks. Romuald Moskała (1890-1956). Pełnił on także funkcję superiora domu zakonnego przy ul. Skarbowej. W 1950 r. został aresztowany pod niesłusznym zarzutem przechowywania broni i skazany na 10 lata więzienia. Odbywał je w Rawiczu i we Wronkach. Po czterech latach warunkowo zwolniony (zob. Encyklopedia wiedzy o jezuitach, dz. cyt., s. 440; także: F. Paluszkiewicz SJ, *Mały słownik jezuitów w Polsce*, Warszawa 1991, s. 164-165; R. Darowski SJ, *Filozofia jezuitów w Polsce w XX wieku. Próba syntezy – słowników autorów*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2001, s. 229-231). Po śmierci ks. Moskały szczególnego zadania podjął się ostatni prefekt Bursy przed likwidacją Związku ks. L. Piechnik. Między innymi organizował spotkania dla byłych związkowców, starał się o dobór celebransów na coroczne Msze św. za zmarłych związkowców. Następnie w latach dziewięćdziesiątych przeprowadził reaktywowanie Związku Kuznowicza i został jego prezesem (zob. Ks. L. Piechnik TJ, „Związkowcy” ks. Mieczysława Kuznowicza, „Związkowiec” V[XVII](1997)1, s. 1 i 3-4; także: Pozostały nadzieje (na podstawie materiałów redakcyjnych opracował TT), „Związkowiec” VIII[XX](2000)1, s. 2-3; T.A. Janusz, „Kuznowiczanie”. Nigdy nie pogodzili się z likwidacją Związku, „Związkowiec” IX[XXI](2001)1, s. 1 i 4-6; R. Darowski SJ, *Filozofia jezuitów w Polsce w XX wieku*, dz. cyt., s. 243-244).